

Aprobata postów dla projektu ustawy

Sejmowa Komisja Prac Ustawodawczych, obradująca pod przewodnictwem posła Jerzego Bafii (PZPR) rozpatrzyła rządowy projekt ustawy — Karta praw i obowiązków nauczyciela.

W dyskusji udział wzięli posłowie: Tadeusz Kwaśniewski (SD), Alfons Kłafkowski (bezp.), Sylwester Zawadzki (PZPR), Ignacy Dziadek (PZPR), Jerzy Starościk (ZSL), Jan Wojciechowski (ZSL), Bolesław Dy-lak (ZSL), Paweł Dąbek (PZPR), Zdzisław Nowak (PZPR).

Założenia projektu ustawy spotkały się z pełną aprobatą posłów. W toku dyskusji szczególnie wiele uwagi poświęcono problemom legislacyjnym projektu, jego zharmonizowaniu z innymi obowiązującymi ustawami, głównie — o systemie oświaty i wychowania o szkołach wyższych, o radach narodowych oraz obowiązujących przepisami prawa pracy. Wskazywano na potrzebę udoskonalenia redakcji niektórych przepisów, by ich interpretacja nie budziła wątpliwości. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
20
KWIEŚNIA
1972

Wydanie AB/
Rok wyd. XXVIII
Nr 93 (8755)
Cena 50 gr

Wielkopolska 5-latka

Ważny jest każdy dzień

Edward Babiuch na partyjnej naradzie w KW PZPR

Omówieniu zadań wynikających z uchwały IV Plenum KC PZPR w sprawie 5-letniego planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju poświęcono była wczorajsza narada aktywna partyjnego, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

Na naradę przybyli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch

oraz minister rolnictwa — Józef Okuniewski. W pierwszej części narady

dań gospodarczych. Podkreślano przy tym dobre wyniki ubiegłoroczne oraz pomyślne rezultaty pracy w I kwartale br. Duże znaczenie — mówiono — miała akcja „20 miliardów”. W Zakładach H. Cegielski po

Dokończenie na str. 2

Obchody 50 rocznicy powstania ZSRR • Stosunki z Francją i NRF • Większa rola „Trybuny Ludu” Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 18 bm omówiono i przyjęto program obchodów w naszym kraju przypadających w dniu 30 grudnia br., 50 rocznicy utworzenia ZSRR. Obchody 50 rocznicy powstania ZSRR powinny stać się ważnym wydarzeniem w życiu politycznym i ideologicznym naszego kraju. Przygotowania polityczne do tej rocznicy będą służyć dalszemu umocnieniu przyjaźni i braterstwa narodu polskiego i narodów radzieckich, upowszechnieniu wiedzy o historycznych osiągnięciach ZSRR i ich ogromnym znaczeniu dla sprawy postępu i pokoju.

W następnym punkcie obrad Biuro Polityczne omówiło aktualny stan i perspektywy dalszego rozwoju polsko-francuskich stosunków politycznych i gospodarczych.

Biuro Polityczne zapoznało się również z przygotowaniem trybu ratyfikacji przez Polskę, układu z NRF o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków.

W kolejnym punkcie obrad

rozpatrzono i przyjęto uchwałę w sprawie dalszego umocnienia roli i pozycji „Trybuny Ludu” — organu KC PZPR. „Trybuna Ludu”, która powinna zajmować ważne miejsce wśród środków masowej informacji i propagandy — jak to podkreślono w trakcie obrad — ma do spełnienia szczególną rolę w realizacji programu rozwoju kraju. Pismo powinno zdobywać społeczne poparcie dla zadań nakreślonych przez VI Zjazd, pogłębiać więź z klasą robotniczą i całym społeczeństwem, zajmować aktywne stanowisko w walce o prawdziwy styl pracy partyjnej, społecznej i gospodarczej, upowszechniać zasady dobrej roboty. Redakcję zobowiązano m. in. do podniesienia poziomu zarówno informacji jak i publicystyki, skupienia wokół pisma wysoko kwalifikowanych i zaangażowanych politycznie korespondentów i publicystów oraz rozwoju pracy inspiratorskiej i organizatorskiej. (PAP)

H. Jabłoński przyjął dyplomatów zagranicznych

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwedrze szefów placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. W uroczystości wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego, a pełniący obowiązki dziekana korpusu ambasador Maroka w Polsce Abdesslam Arraki złożył w imieniu szefów placówek dyplomatycznych życzenia Henrykowi Jabłońskiemu z okazji objęcia stanowiska przewodniczącego Rady Państwa.

W czasie spotkania przewodniczącemu Rady Państwa przedstawieni zostali członkowie korpusu dyplomatycznego, a pełniący obowiązki dziekana korpusu ambasador Maroka w Polsce Abdesslam Arraki złożył w imieniu szefów placówek dyplomatycznych życzenia Henrykowi Jabłońskiemu z okazji objęcia stanowiska przewodniczącego Rady Państwa. Dziękując H. Jabłoński złożył zbranym dyplomatom o-wychnych wyników w ich działalności służącej zbliżeniu między narodami. (PAP)

Referat I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady omawiamy oddzielnie na str. 2

III poznańskie spotkanie niemcoznawcze

Nauka i publicystyka wobec kwestii niemieckiej

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu spotkanie dyskusyjne naukowców oraz publicystów, zajmujących się problematyką niemiecką.

Tradycja tych spotkań, określanych roboczo Nauka i publicystyka wobec kwestii niemieckiej sięga grudnia 1969 roku. Wówczas to bezpośrednio po zmianie ekipy rządowej w NRF, z inicjatywy dziennikarzy z Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia zorganizowana została wspólnie z

Instytutem Zachodnim pierwsza sesja. Następna odbyła się w rok później, tuż po podpisaniu Układu Warszawskiego o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy Polską a NRF. Trzecia odbyła się u progu decydującej fazy zachodnoniemieckiej batalii o ratyfikację układów moskiewskiego i warszawskiego.

Tak więc problemy normalizacji stosunków pomiędzy krajami socjalistycznymi a NRF, ich analiza, stanowią istotną kanwę tematyczną dwudniowych obrad. Program dzisiejszych posiedzeń przewidyuje referaty: prof. Alfonsa Kłafkowskiego — „Aspekty prawne układu Polska — NRF”; prof. Władysława Markiewicza — „Aspekty socjologiczne procesu normalizacji stosunków Polska — NRF”; prof. Mariana Wojciechowskiego — „Zagadnienia historii procesu normalizacji stosunków Polska — NRF”; dr. Janusza Rachockiego — „Perspektywa kształtowania się stosunków Polska — NRF oraz rozwoju sytuacji wewnętrznej w NRF”.

Celem poznańskich spotkań roboczych naukowców i publicystów nie jest tylko dokonanie

Dokończenie na str. 2

Polska delegacja udała się do Kijowa

19 bm. udała się, na otwarcie polskiej wystawy przemysłowej w Kijowie, polska delegacja rządowa z wiceprezsem Rady Ministrów Kazimierzem Olszewskim.

W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Józef Klasa, kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego — Marian Dmochowski oraz wiceministerstwo kilku resortów gospodarczych. W skład delegacji wchodzi także ambasador PRL w Moskwie — Zenon Nowak.

Przy pożegnaniu obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz. (PAP)

pogrzebie obecni byli m. in. I sekretarz KC Komunistycznej Partii Urugwaju, Rodney Arismendi, oraz przywódca Szerokiego Frontu Ludowego i Krajowego Konwentu Pracujących.

Pomysłny lot

W środę o godz. 12.53 czasu warszawskiego „Apollo — 16” znajdował się 350.867 km od Ziemi i 37.659 km od Księżyca w stronę którego zmierzał z prędkością 817 m/sec.

Katastrofa samolotu

Eksperti lotnictwa prowadzą dochodzenie w sprawie katastrofy samolotu pasażerskiego „VC-10” towa rzystwa „East African Airways”. Samolot rozbił się we wtorek, w kilka sekund po wystartowaniu z międzynarodowego lotniska w Addis Abebie. Na pokładzie znajdowało się 96 pasażerów i 11 członków załogi. 38 osób poniosło śmierć. 24 osoby, z których wiele

Na zdjęciu od lewej: Edward Babiuch, Jerzy Zasada, Józef Okuniewski i Jerzy Wojciechowski. Fot. — K. Przychodźki

— Jerzy Zasada wygłosił referat, którego omówienie drukujemy oddzielnie. Następnie rozpoczęła się dyskusja. Zabrało w niej głos 11 osób, kolejno: Ryszard Gotz, Jan Kolenka, Tadeusz Karolczak, Feliks Urbanowski, Jerzy Tomczak, Jerzy Małecki, Wacław Harukiewicz, Ireneusz Garszka, Leon Orlikowski, Bolesław Drogomirecki i Jerzy Bartek.

Uwaga dyskusyjantów skupiała się na zagadnieniach realizacji bieżących i przyszłych za-

Pomyślna realizacja umów handlowych PRL - NRD

Handlowe Polski i NRD notują w bieżącym roku pomyślne rezultaty w wymianie towarowej. Prawie wszystkie tegoroczne plany importu z NRD znalazły już pokrycie w kontraktach.

Tak wczesnego zabezpieczenia rocznego planu dostaw nie notowano dotychczas we wzajemnych stosunkach gospodarczych naszych państw.

Owocują m. in. kontrakty, zawarte przez centrale handlu zagranicznego Polski i NRD na ostatnich Wiosennych Targach w Lipsku. Zbliżające się Targi w Poznaniu zostaną m. in. wykorzystane dla przedstawięcia klientom z NRD interesujących ofert handlowych, które zintensyfikują nasz eksport do tego kraju w br. i latach następnych.

Wymiana handlowa PRL — NRD została w bieżącym roku znacznie wzbogacona. Nasze kraje weszły w nową fazę współpracy w zakresie lekkich konstrukcji metalowych. W roku 1972 planuje się dostawy około 570 tys. metrów kw. lekkich konstrukcji metalowych, wartości około 40 mln rubli, co znacznie przekracza wcześniejsze ustalenia, które kształtowały się na poziomie 10 mln rubli.

Pomyślnie przebiega wzajemna realizacja umów w dziedzinie chemii i przemysłu lekkiego, o czym świadczy uzgodnienie tekstu projektu porozumienia w sprawie wspólnej budowy i eksploatacji przedziału bawelny w Zawierciu.

Protokół handlowy PRL — NRD w 1972 zapewnia naszym krajom lepsze zaopatrzenie w surowce i materiały oraz maszyn i urządzenia. Obydwa kraje — zgodnie z wytycznymi swoich kierownictw partyjnych i uchwał zjazdów par-

- Projekt ustawy o związkach zawodowych
- Wykorzystanie zakładowych funduszy mieszkaniowych

Obrady Prezydium i KW CRZZ

19 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Uczestnicy obrad, które prowadził przewodniczący CRZZ — Władysław Krucecz, rozpatrzyli wstępnie projekt znowelizowanej ustawy o związkach zawodowych.

Projektowana ustawa o związkach zawodowych będzie — obok kodeksu pracy, jednym z najdonioślejszych aktów prawnych dotyczących bezpośrednio 10 mln pracujących. Ma ona na celu stworzenie kompleksu unormowań prawnych stanowiących podstawę działalności związkowej. Chodzi tu o dostosowanie przestarzałych dotychczasowych przepisów w tej sprawie do wymagań obecnego etapu budownictwa socjalistycznego, a zwłaszcza do zmian, jakie zaszły ostatnio w życiu społeczno-politycznym kraju.

Nowa ustawa ma dotyczyć całego ruchu zawodowego, zarówno organizacji zakładowych, jak i instancji nadrzędnych. Określa ona zadania związków zawodowych i ich pozycję w państwie socjalistycznym jako reprezentanta interesów pracowników i współgospodarza kraju, rozwijającego działalność na rzecz wzrostu dochodu na rodzimym i jego sprawiedliwego podziału oraz wychowania ludzi pracy.

W drugim punkcie porządku obrad Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ przyjęły wytyczne w sprawie zasad udzielania pomocy i wykorzystywania środków zakładowych funduszy mieszkaniowych. Postanowiono, że środki z tych funduszy po-

winny być przeznaczone przede wszystkim na finansowanie budownictwa mieszkaniowego rad narodowych i spółdzielczego — przeznaczonego dla zakładów pracy; finansowanie zakładowego budownictwa mieszkaniowego systemu. Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

Przygotowania do wizyty

Do Moskwy przybyła w środę 20 osobowa ekipa techniczna z Waszyngtonu, która poczyniła przygotowania do wizyty prezydenta Nixona w Związku Radzieckim w przyszłym miesiącu. Na czele ekipy stoi doradca wojskowy prezydenta generał Brent Scowcroft.

Manifestacyjny pogrzeb

Według doniesień z Montevideo ok. 100 tys. osób wzięło udział w pogrzebie 7-miu komunistów urugwajskich zamordowanych przez policję przed dwoma dniami. Na

Posiedzenie Banku RWPG

W Moskwie odbyło się dwudniowe posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Rozpatrzono i zatwierdzono przedstawione przez zarząd sprawozdanie z działalności Banku w 1971 roku oraz bilans na 1 stycznia 1972 r. Podjęto też decyzję w sprawie podziału dochodów za rok 1971. Zatwierdzono plan kredytów banku na 1972 r. Rada rozpatrzyła też inne zagadnienia.

Kolejna runda rokowań

W środę rano rozpoczęła się w urzędzie kanclerskim w Bonn, kolejna runda rokowań prowadzonych przez sekretarza stanu NRD, Michaela Kohla i NRF — Egona Bahra, na temat zawarcia ogólnego porozumienia w sprawie komuni-

kacji między obu państwami niemieckimi. Obecna runda rokowań potrwa dwa dni.

Zamieszki w Harvard

Uczestnicy demonstracji antywojennej usiłowali w środę podpalić budynek uniwersytetu harwardzkiego, w którym znajduje się biuro doradcy prezydenta Nixona — Henry Kissingera. Rzecznik organizatorów demonstracji oświadczył, iż celem demonstrantów było zniszczenie biura Kissingera, którego uważają za inicjatora wznowienia bombardowań Hanoi i Hajfonu.

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

POGODA

20 bm. w północnej połowie kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże i lokalnie opady przelotne. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 7 st. na południu do 11 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Lepiej wykorzystać pomysłyne perspektywy

IV Plenum KC PZPR zaakceptowało projekt planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971-1975, zalecając rządowi wniesienie tego ważnego dokumentu pod obrady wiosennej sesji Sejmu. Tym samym zakończony został istotny etap prac nad planem. Obecnie wchodzimy w kolejny, ważny i daleko trudniejszy etap prac, którego celem jest zapewnienie takich warunków realizacji planu, by mógł on być nie tylko w pełni wykonany, ale także przekroczony.

Dzięki uchwałom VII i VIII Plenum oraz VI Zjazdu PZPR powstała możliwość zgodnego, równoległego rozwiązania wielu podstawowych problemów społecznych. Zostały stworzone szanse dla systematycznej poprawy warunków bytowych, społecznych, kulturalnych, umożliwiono przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego kraju oraz podjęcie na szeroką skalę budownictwa mieszkaniowego; powstały możliwości zastosowania polityki pełnego zatrudnienia.

Plan 5-letni — stwierdził J. Zasada — zapewni Wielkopolsce harmonijny i zarazem dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy. Głównym

Omówienie wystąpienia J. Zasady

balne dochody ludności zwiększą się do 1975 o ponad 40 proc. Zatrudnienie wzrośnie o 147 tys. osób, na co złożą się przede wszystkim młode roczniki absolwentów szkół zawodowych i średnich. Te dynamiczne kadry powinny być prawidłowo wykorzystane. Referat zwraca dalej uwagę na zagrożenia budownictwa mieszkaniowego, a także na jego zależność od pomyslnych wyników gospodarkowania w ogóle.

W projekcie planu pięcioletniego przewidziano budowę licznych obiektów przemysłowych (26 nowych ważnych zakładów), a także wielu obiektów socjalnych. Produkcja przemysłowa powinna wzrosnąć do 1975 roku o 48-50 proc., osiągając globalną wartość 113-115 mld zł. Średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej zbliżone będzie do średniej krajowej i wyniesie nie mniej niż 8,2 proc. Szybsze będzie tempo rozwoju produkcji towarów konsumpcyjnych.

Rozwijanie będą także takie przemysły, które mają decydujące znaczenie dla postępu technicznego i unowocześnienia całej gospodarki. Towarzyszyć temu ma dążenie do uzyskania wysokich efektów ekonomicznych, przede wszystkim drogą wzrostu wydajności pracy.

Plan przewiduje także znaczny wzrost produkcji rolniej. Np. pogłowie trzody chlewnej powinno wzrosnąć o około 21 proc. (do obsady po 118 sztuk na każde 100 ha) w 1975 r. Wzrośnie też pogłowie bydła, a plony zbóż podstawowych winny osiągnąć granicę 26-27 q z ha.

Jednym z istotnych warunków realizacji 5-latk jest zapewnienie równowagi rynku. Nastąpi poprawa zaopatrzenia, co wyraża się m. in. we wskaźniku wzrostu planowanej sprzedaży detalicznej o około 42 proc. Wynikają z tego wyższe zadania dla handlu, we współpracy z przemysłem. Muszą być też doskonałe metody handlu, czemu powinna przysłużyć się także kampania „Handlowy znak jakości”. Nastąpi też dalszy rozwój sieci handlu, zwłaszcza w nowych osiedlach i na peryferiach. Odpowiednio rosną zadania w dziedzinie gospodarki komunalnej, na którą przeznacza się w samym tylko Poznaniu 3 mld zł inwestycji, a więc o 89 proc. więcej niż w minionej 5-lacie.

Dalej referat omawia sprawy związane z realizacją planu 5-letniego. Podkreśla się przy tym, że wyższe efekty ekonomiczne chcemy osiągnąć przede wszystkim drogą doskonalenia techniki, produkcji i organizacji pracy, wzrostu dyscypliny i kwalifikacji pracowników. Trzeba wypowiedzieć bezwzględna walkę obibokom, symulantom, pijakom i notorycznym leniom, których mierne wyniki pracy godzą w dobry interes uczciwych i pracowitych w większości załóg, którzy demoralizują zwłaszcza młodych pracowników.

Trzeba już dzisiaj zdawać sobie sprawę z tego, że miarą naszego prawa do uczestniczenia w korzyściach podziału dochodu narodowego, może być jedynie własny wkład i udział w procesie jego tworzenia, a to wyrażać się będzie w konkretnych wynikach wzrostu wydajności pracy. Bez wzrastającej wydajności pracy nie można sobie wyobrazić wzrostu stopy życiowej.

Oczywiście wydajność pracy to tylko jeden z warunków. Rozwój gospodarki, ogólny postęp uzależniony jest także od ładu w gospodarce materialowej czy też od tempa realizacji inwestycji. Rezerw jest wszędzie wiele, zarówno w produkcji jak i w rolnictwie. Np. co roku idzie w Wielkopolsce na rzeź około 100 tys. cieląt. Zmniejszenie tej liczby o połowę i doker mienie do 400 kg wagi pozwoliło-

by na uzyskanie około 20 000 ton dodatkowego żywca mięsnego.

Następnie w referacie omówione zostały wyniki gospodarcze I kwartału w Wielkopolsce. Są one pomyslnie. Zadania planowe zostały przekroczone, dzięki czemu uzyskano 1,3 mld zł dodatkowej produkcji. W świetle tych wyników możemy dzisiaj powiedzieć — stwierdza referat — że zobowiązania podjęte na apel partii i rządu w akcji „20 miliardów”, w której nasz region zadeklarował 2 mld zł — będą znacznie przekroczone.

Wysoka dynamika wzrostu produkcji (17 proc.), poprawa dyscypliny produkcyjnej, wzrost wydajności pracy — oto dalsze charakterystyczne cechy gospodarki I kwartału br.

Przekroczyliśmy też zadania w skupie mleka, żywca i zboża. Wszystko to tworzy optymistyczne perspektywy dla 5-latk.

W dalszej części referatu Jerzy Zasada stwierdził m. in.: — kluczem do pomyslnego wykonania zadań bieżącej pięcioletki jest i pozostanie kierownictwo i organizatorska rola partii, codzienna, organiczna praca instancji i organizacji partyjnych, prowadzona z żelazną konsekwencją i wytrwałością. Sprawą naczelną jest utrwalenie obecnego klimatu politycznego.

Trzeba podnosić świadomość dyscypliny społecznej załóg, zwiększać poczucie odpowiedzialności za sprawy publiczne ze strony każdego pracującego.

Szukając rezerw, których wykorzystanie może przynieść korzyści — nie zapominajmy o własnym podwórku; także w działalności naszych instancji i organizacji partyjnych rezerw nie brakuje. Musimy nauczyć się lepiej gospodarować czasem, oszczędzać czas działaczy i aktywów. Czas jest dzisiaj szczególnie drogi. Potrzeba go nam na rzetelną, wydajną pracę, na konkretną, efektywną działalność. Nie pora na marnotrawstwo liczących godzin na galówki, zbędne narady, czy dyskusowanie tego, co zostało już omówione, rozstrzygnięte — powiedział Jerzy Zasada.

Kończąc część referatu mówił o poświeceniu i poświęceniu polityki kadrowej, podkreślając, że nie jest prawdą jakoby brakowało ludzi na stanowiska kierownicze. Trzeba śmiało sięgać po rezerwy kadrowe, szukać ich wśród ludzi aktywnych, kwalifikowanych. Potrzeba nam kierowników mądrych i zaangażowanych w proces rozwoju kraju.

Jedno z haseł niedawnej kampanii wyborczej brzmiało: „Jutro zaczyna się dzisiaj”. Jest to niezwykle aktualne hasło. W naszej partyjnej działalności, w naszej ofiarnej pracy dla społecznego dobra ważny jest każdy dzień. Tym słowami Jerzy Zasada zakończył swoje wystąpienie. (m)

Wieniec i kwiaty przed pomnikiem Bohaterów Getta

Wczoraj w 29 rocznicę powstania w Getcie Warszawskim — przed pomnikiem Bohaterów Getta wieniec i kwiaty złożyli delegacje: Stołecznego Komitetu FJN, ZBoWiD, Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. (PAP)

Prokuratorzy publiczni w Bengali

Rząd Bengali mianował 54 specjalnych prokuratorów publicznych, którzy wezmą udział w procesach osób oskarżonych o kolaborację z armią pakistańską podczas walki o niepodległość kraju. Procesy te odbędą się przed specjalnymi trybunałami w Dhace, Czittagongu i Faridpurze. Poprzednio mianowano już 134 specjalnych prokuratorów trybunałów w 16 innych dystryktach. (PAP)

Kłeska żywiołowa w Kalifornii

Liczne huragany i wyjątkowo niskie temperatury spowodowały znaczne szkody w rolnictwie kalifornijskim. Następstwa złej aury okazały się tak groźne, że władze stanu ogłosiły w niektórych rejonach Kalifornii klęskę żywiołową. Ocenia się, że straty wyniosą ponad 100 mln dolarów. (PAP)

Siły wyzwolenicze znów wzmagają ofensywę

Protesty przeciwko agresji USA

Jak wynika z depeszy Agencji France Presse, po jednolitym pewnym zwolnieniu tempa, siły wyzwolenicze w Wietnamie Południowym znów wzmagają ofensywę na całym terytorium. W nocy z wtorku na środę przeprowadziły one 103 ataki na pozycje sajońskie i amerykańskie we wszystkich czterech okręgach wojskowych Wietnamu Południowego. W 51 atakach patriotów użyli rakiet, artylerii bądź moździerzy.

AFP przypomina następnie, że punkt kulminacyjny działalności sił wyzwoleniczych w ich obecnej ofensywie przypadł w dniu 14 kwietnia. Siły wyzwolenicze przeprowadziły w owym dniu 107 ataków. Zaznacza też, że podczas obecnej ofensywy siły wyzwolenicze mają większy rozmach niż podczas ofensywy z okresu święta Tet w 1968 roku.

Niepokojące są doniesienia agencji zachodnich z Waszyngtonu. Korespondent Agencji France Presse wyraża przypuszczenie, że Stany Zjednoczone planują nowe bombardowania rejonu Hanoi i Hajfongu. Reuter przytacza wtorkową wypowiedź ministra obrony USA Melvina Lairda, który oświadczył, że każda część Wietnamu Południowego może znaleźć się w zasięgu amerykańskich ataków lotniczych.

W Związku Radzieckim odbywają się nadal wieści protestacyjne przeciwko nowym agresywnym działaniom USA w Indochinach.

Narada korespondentów prasy polskiej

19 bm. w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie rozpoczęła się narada korespondentów zagranicznych polskiej prasy, radia i telewizji, akredytowanych w krajach europejskich. Obradom przewodniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz.

W pierwszym dniu narady członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski przedstawił węzłowe problemy polskiej polityki zagranicznej, a I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pinkowski zapoznał zebranych z głównymi kierunkami i społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W obradach uczestniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagraniczne go KC PZPR — Ryszard Frelek. (PAP)

Radziecki kosmonauta przybywa do Polski

Dzisiaj powitamy w Polsce kolejnego bohatera kosmicznych wypraw. Na zaproszenie ogólnopolskiego komitetu obchodów 25-lecia współpracy naukowo-technicznej między Polską i ZSRR — do Warszawy przybywa radziecki kosmonauta Aleksiej Jelisiejew.

W styczniowe dni 1969 r. szlagierem kosmicznym był załogowy lot statków „Sojuz-4” i „Sojuz-5”. Upamiętnia się ta wyprawa „przesiad-

Krajowy zjazd spółdzielczy

Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe obrady V Krajowego Zjazdu Spółdzielczy, na który przybyło 400 delegatów reprezentujących ponad 5 milionów rzeszę spółdzielczych polskich.

Głównymi problemami omawianymi w toku obrad są sprawy związane z dalszą poprawą warunków życia i pracy kobiet w miastach i na wsi, aktywizacji społecznej kobiet zrzeszonych i zatrudnionych w spółdzielczości.

Pozdrowienia i wyrazy uznania za ofiarą pracę przekazał delegatkom, a za ich pośrednictwem wszystkim spółdzielczym w kraju — zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. (PAP)

Ich uczestnicy wyrażają solidarność z narodem wietnamskim.

Sekretarz generalny KC KPCz Gustav Husak, przemawiając wtorek na zebraniu załogi zakładu „Tatra” w Kolinie powiedział, że cały naród czechosłowacki surowo potępia barbarzyńskie bombardowania terytorium Wietnamu. Uczestnicy zebrania przyjęli rezolucję, w której domagają się, aby Stany Zjednoczone wycofały swe wojska z Indochin.

Rząd rumuński opublikował oświadczenie, w związku z nowymi aktami militarnymi USA przeciwko Wietnamowi Północnemu. Narod rumuński — głosi oświadczenie — domaga się niezwłocznego wznowienia rozmów paryskich na temat Wietnamu oraz wycofania wszystkich wojsk amerykańskich i ich sojuszników z Indochin.

Rząd Finlandii wyraża ubolewanie w związku z rozszerzeniem agresji amerykańskiej w Wietnamie i z bombardowaniem przez lotnictwo amerykańskie cywilnych obiektów na obszarze DRW — stwierdza ogłoszone w Helsinkach oświadczenie rządu fińskiego.

Rząd szwedzki jest głęboko zaniepokojony postępującą eskalacją wojny w Wietnamie i usilnie wzywa Stany Zjednoczone, aby wznowiły rozmowy w Paryżu — oświadczył w parlamencie minister spraw zagranicznych K. Wickman.

Lotnictwo USA dokonując nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu przeprowadziło szereg ataków również na port DRW Hajfong. Wśród znajdujących się w tym czasie w porcie statków różnych bander był również polski motorowiec „Kiliński”, należący do Polskich Linii Oceanicznych. Starek jest dowodzony przez kpt. Jerzego Zwoliczkiego.

Jak informują Polskie Linie Oceaniczne przedstawiciel PLO w Hajfongu, w czasie nalotu ms „Kiliński” nie doznał żadnych uszkodzeń. Cała załoga jest zdrowa i w dobrym nastroju i tą drogą przesyła rodzinom serdeczne pozdrowienia.

M/s „Kiliński” obsługujący linię indonezyjską udaje się z Hajfongu do Hongkongu, skąd rozpocznie podróż powrotną do kraju. (PAP)

Obrady Prezydium i KW CRZZ

Dokończenie ze str. 1

mem gospodarczym; udzielanie pomocy z zakładowego funduszu mieszkaniowego musi mieć charakter jawny, a dotychczasowe przedsięwzięcia w tym zakresie powinny przede wszystkim dotyczyć osób znajdujących się w najtrudniejszych warunkach materialnych. (PAP)

III poznańskie spotkanie

Dokończenie ze str. 1

wanie analiz najbardziej aktualnych wydarzeń politycznych. Służą one także określaniu aktualnych zadań w zakresie upowszechniania niemcoznawstwa, wzajemnej inspiracji naukowców i publicystów, pogłębianiu więzi pomiędzy nauką a publicystyką.

O wysokiej randze tych spotkań świadczy fakt, iż w tegorocznych obradach — których gospodarzem jest tradycyjnie Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia wraz z Biurem Kadry i Szkolenia Radiokomitetu, Instytutem Zachodnim, przy współudziale Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” — zapowiedziano swój udział ponad stu publicystów z całej Polski. (zsz)

Wielkopolska 5-latka

Dokończenie ze str. 1

IV Plenum KC postanowiono np. zwiększyć produkcję o dalsze 350 mln zł ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb przemysłu okrętowego.

Ustalono też, że można będzie zwiększyć eksport m. in. obrabiarek do ZSRR. Tempo roczne wzrostu produkcji w HCP wyniesie w bieżącej pięcioletce 12 proc., a więc będzie to tempo duże. Realizacja zadań gospodarczych będzie wymagała w HCP dużej mobilizacji załóg, a przede wszystkim dalszego usprawniania produkcji, dyscypliny technologicznej i inwestycyjnej.

Znaczna część dyskusji skupiała się na zagadnieniach rolnych. I tu także mówiono wiele o rezerwach tkwiących niemal w każdym przedsiębiorstwie uspołecznionym, w każdym gospodarstwie chłopskim.

Podkreślano potrzebę likwidacji niektórych przepisów i biurokratycznych barier przeszkadzających w sprawnym doskonaleniu produkcji. Stwierdzano, że jedna z dróg do podnoszenia produkcji rolniczej i hodowlanej jest dalsza mechanizacja (zwłaszcza prac hodowlanych) gospodarstw uspołecznionych i indywidualnych.

W toku dyskusji zabrał głos minister rolnictwa Józef Okuniewski. Powiedział on, że wprawdzie rolnictwo spisyuje się dobrze, rozwija się hodowla i skup, ale tempo spożycia — zwłaszcza mięsa — jest bardzo wysokie. Przy tym tempie spożycia, założenia planu pięcioletniego wydają się być nie wystarczające. Oczywiście nie chodzi o hamowanie konsumpcji, a przeciwnie. Zatem jedynym rozwiązaniem tego problemu jest zwiększanie produkcji rolniej, a zwłaszcza zwiększanie produkcji zwierzęcej.

Decyzje partii i rządu, które zapadły w roku ubiegłym w sprawie wsi przyczyniły się do dynamicznego rozwoju produkcji na wsi. Jak się okazuje w praktyce bytło to decyduje o ogromnym znaczeniu i rezultatach.

Nie wystarczy jednak wyprodukować więcej żywności, czy też trzody chlewnej. Produkty rolne trzeba skupić, przerobić, przechować i sprawnie sprzedać. Jeśli zatem mowa o lepszym zaopatrzeniu w produkty żywnościowe, to trzeba widzieć też zagadnienia w kompleksie także innych spraw, w tym licznych galezi przemysłu.

Wyniki produkcyjne 1971 roku i obserwacje bieżące pozwalają patrzeć dość optymistycznie w najbliższą przyszłość. Niezbędne jednak będzie dalsze podnoszenie dyscypliny produkcyjnej. Wynika to między innymi z tego, że państwo kieruje coraz doskonalsze i liczniejsze środki, na potrzeby wsi, które wymagają właściwego zastosowania i wykorzystania. Są to środki nowoczesne, wymagające precyzyjnego postępowania.

Min. Okuniewski mówił o sprawach tworzenia rezerw dewizowych i zbożowo-paszowych w latach urodzajów z myślą o ewentualnych komplikacjach klimatycznych, a zatem i latach nieurodzajów.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

NARADY W DNIACH BEZ NARAD

Zarządzenie w sprawie dni bez narad — tak potocznie nazywany jest akt prawny wydany 1 lutego br. przez premiera, a dotyczący usprawnienia organizacji pracy kierowników naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji oraz kierowników jednostek gospodarczych i instytucji. Z udziałem tych osób — mówi zarządzenie — tylko w poniedziałki i czwartki mogą być organizowane narady, wszelkiego rodzaju zebrania, szkolenia, uroczystości itp. imprezy odbywające się od pracy wewnątrz jednostek organizacyjnych.

Na podstawie tego aktu prawnego przewodniczący prezydium WRN i RN Poznania wydali zarządzenia stanowiące, że tylko we wtorki i czwartki mogą być organizowane narady i wszelkie zebrania z udziałem stale urzędujących członków Prezydium WRN (RN Poznania) oraz prezydium PRN (DRN) i GRN, a także kierowników podległych tym prezdyjom jednostek organizacyjnych i gospodarczych.

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu realizowane są zarządzenia w sprawie dni bez narad?

★

— Obecnie organizuje się mniej narad niż poprzednio, ale moim zdaniem, poprawa w tym zakresie jest jeszcze niewystarczająca — mówi dziennikarzowi przewodniczący jednej z Gromadzkich Rad Narodowych w powiecie poznańskim.

— Czy wszystkie te narady — zgodnie z zarządzeniem Prezydium WRN — odbywają się we wtorki i czwartki?

— Niestety, zdarza się, że zebrania dochodzą do skutku również w innych dniach.

— Mógłby pan przytoczyć jakiś przykład?

— Oczywiście. 31 marca br., a więc w piątek, brałem udział w powiatowej naradzie o tematyce przeciwpożarowej. Naradę zorganizowało Prezydium PRN w Poznaniu dla przewodniczących GRN i kierowników jednostek gospodarczych.

Podobny był ton wypowiedzi innych działaczy rad narodowych — rozmówców dziennikarza. Natomiast dla mini-sondażu, przeprowadzonego wśród kierowników zakładów pracy Poznania, charakterystyczna była wypowiedź dyrektora naczelnego jednego z zakładów przemysłu metalowego.

— W poniedziałki i czwartki w godzinach rannych pociągi (odchodzące z Poznania do Warszawy) przepełnione są

Laureaci konkursu na plakat filatelistyczny „Polska 73”

Jak wiadomo, w przyszłym roku ma się odbyć w Poznaniu, w związku z obchodami 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, Światowa Wystawa Filatelistyczna „Polska 73”. W tych dniach rozstrzygnięto konkurs na plakat tej imprezy.

Jury pod przewodnictwem art. grafika Edmunda Budasza rozpatrzyło 88 nadesłanych prac. Nagrody otrzymują: Bożena Jankowska, Olsztyn, godło „Stońce i Ziemia” — I, Joanna Krzymuska-Stokowska, Warszawa, godło „Stop” — II, Ryszard Kuba Grzybowski, Łódź, godło „Klasa” — także II, oraz Jan Olejniczak, Poznań, godło „Ziemia” — III.

Ponadto jury przyznało wyróżnienie honorowe Zbigniewowi Kaji z Poznania, Rafałowi Jasionowiczowi z Poznania oraz Zofii Białas z Krakowa.

(c)

uczestnikami narad. Jednakże warto znieść te niewygodę (czy trzeba je znieść? — to przy okazji pytanie pod adresem PKP) za cenę czterech dni bez narad w tygodniu. Takie rozwiązanie pozwala każdemu dyrektorowi rozplanować sobie pracę. Przed zarządzeniem premiera, kiedy to narady odbywały się w piątki, i świętki, planowanie zajęć np. na tydzień nie miało sensu.

— Z tego, co pan mówi wynika, że narady dyrektorów zgodnie z zarządzeniem premiera organizowane są wyłącznie w poniedziałki i czwartki.

— Taka jest właśnie reguła. Odstępstwa od niej zdarzają się raczej wyjątkowo. Np. 29 marca, a więc w środę odbyła się narada m. in. z udziałem kierowników zakładów pracy naszego regionu. Tematem była współpraca Politechniki Poznańskiej z praktyką gospodarczą...

Niemal każdy rozmówca potrafił podać dziennikarzowi przykład z cyklu „narady w dniach bez narad”. Uzbierało się więc tego sporo.

Sobota, 4 marca — na Jeżycach podsumowanie współzawodnictwa w zakresie powszechnej samoobrony.

Sobota, 11 marca — na Jeżycach uroczyste zakończenie konkursu „Poznań piękniejszy dziś niż wczoraj”.

Środa, 15 marca — uroczyste otwarcie wystawy „Nauka to oręż” w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Środa, 15 marca — zgromadzenie delegatów poznańskiego Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa.

Środa, 22 marca — w Naramowicach uroczystość z okazji 20-lecia Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa.

Środa, 22 marca — w siedzibie Prezydium WRN narada aktywna branż obuwniczej.

Poniedziałek, 27 marca — w siedzibie Prezydium RN Poznań spotkanie z członkami kolegiów do spraw wykroczeń.

W tych posiedzeniach brali udział odpowiednio członkowie prezydium WRN, RN Poznania, DRN Jeżyc (dla których dni narad to wyłącznie wtorki i czwartki) oraz rektorzy wyższych uczelni i kierownicy za-

kładów pracy, którym zarządzenie premiera wyznacza poniedziałki i czwartki na odbywanie narad i uroczystości.

Poniedziałki i czwartki są również dniami, w których mogą być organizowane zebrania z udziałem m. in. kierowników centralnych organów administracji. Lektura prasy codziennej prowadzi jednak do wniosku, że kierownicy ci w innych dniach tygodnia bywają odrywani od pracy wewnątrz swoich jednostek organizacyjnych. Np. poszczególni ministrowie brali udział:

— w **środe, 22 marca** w seminarium aktywny Zrzeszenia Studentów Polskich;

— w **sobotę, 25 marca** w spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Sztuki z okazji Międzynarodowego Roku Książki;

— w **środe, 5 kwietnia** — w zjeździe Związku Polskich Artystów Plastyków;

— w **środe, 5 kwietnia** w konferencji z okazji „Dni Leśnika i Drzewiarza”;

— w **sobotę, 8 kwietnia** w uroczystościach z okazji „Dnia Pracownika Służby Zdrowia”.

Jeśli nie wszystkie, to z pewnością większość wymienionych narad i uroczystości była potrzebna. Jednakże czy nie mogła się odbyć w dniach narad i wówczas z udziałem ludzi na kierowniczych stanowiskach albo też w innych dniach, ale już bez udziału do stojników?

Pokrótkie przedstawione na wstępie tej publikacji zarządzenia premiera oraz przewodniczących prezydium WRN i RN Poznania nie wzbraniają przecież szeregowym pracownikom udziału w zebraniach zorganizowanym w jakikolwiek dzień tygodnia. Dotyczy natomiast ludzi zajmujących kierownicze stanowiska. Zarządzenia określają dni, w których szefowie nie mogą uczestniczyć w żadnych naradach, zobowiązując ich bowiem jednocześnie do przeznaczenia tych dni bez narad na usprawnianie kierowania działalnością podwładnych. Zarządzenie premiera stanowi, że w dniach bez narad szefowie: „powinni poświęcić się całkowicie pracy wewnątrz kierowanych jednostek organizacyjnych, pracy w terenie z jednostkami podległymi, podporządkowanymi i nadzorowanymi, dokonywać inspekcji i wykonywać funkcje nadzoru”.

Znając te intencje trzeba nie pokozić się każdym udziałem szefa w naradzie w dniu bez narad. Oznacza to bowiem szafowanie tym czasem i tą energią, które powinny być zużytkowane na usprawnianie kierowania i zarządzania, na spowodowanie lepszej niż dotychczas pracy podległych jednostek.

MICHAŁ ŁUCZAK

Zajazd pod białym łabędziem

Dokończenie ze str. 3

ta, najstarszy chyba w Polsce członek pływackiej braci, zajmujący się zawodowo wyławianiem tonących. Zatrudniony już w 1929 roku w Łazienkach Miejskich, po 6-letniej pracy w Zdunach wrócił znowu do Krotoszyna, gdzie od 10 lat czuwa nad bezpieczeństwem kąpielących się w jeziorze na Błoniu. Otwarcie ośrodka będzie dla niego prawdziwym świętem.

— Starczy panu sił do dalszej pracy, jak kandydatów na topielców przybędzie? — pytam.

— Wyłowilem ich sporo w swoim życiu i myślę, że dam radę następnym, mimo swej sześćdziesiątki — zapewnia dziarsko Szlachta i z góry już cieszy się na obiecane mieszkanie służbowe w powstającym budynku.

Sporo jeszcze koło tego obiektu roboty. Ale słowo raz dane obowiązuje. Załogi 12 za kłódów pracy nie poskapią sił, aby budynek zbudować i wykończyć. A są wśród nich tacy potentaci, jak Krotoszyńskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, Przedsiębiorstwo Remontowe Gospodarki Komunalnej, Zakłady Przemysłu Drzewnego. Załoga tych ostatnich wykona w czynach społecznych roboty ciesielskie, stolarskie, podłogi i parkiety. Pomogą w tym pracownicy Spółdzielni Pracy Przemysłu Meblarskiego. Załoga Spółdzielni Wielobranżowej wyko-

na okna o konstrukcji metalowej. Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Krotoszynie zadeklarowała roboty murarskie i stolarskie. POM zrobi filary, bariery ochronne i załatwi czynności spawalnicze. Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu przeprowadzą montaż konstrukcji stalowych. Włączy się do prac wykończeniowych i porządkowych młodzież Technikum Ceramicznego, którego dyrektorem jest Benedykt Przybylski — przewodniczący PK FJN.

★

Niejedną jeszcze godzinę wyrwa ze swego wypoczynku na chodzenie koło tej sprawy członkowie Społecznego Komitetu Budowy, któremu przewodniczy Antoni Augustyniak. Pasja działacza każe mu poświęcać wyglądowi estetycznemu miasta i jego wyposażeniu w urządzenia komunalne i społeczne więcej uwagi niżby wynikało to ze służbowej powinności. Sporo udało się w mieście załatwić przy pomocy załóg zakładów pracy, które sprawują patronat nad zielenią, urządzając w czynach społecznych skwery, kwietniki, pasy zieleni wzdłuż ulic, wysadzanych na pobożnych tysiącami krzaków róż. Porządkowanie targowisk, okolice dworca, poszczególnych ulic, to dalsze etapy zaczętych prac.

Przydałoby się jeszcze kąpielisko kryte. Jedyny w

Woda dla Poznania (2)

Jak pokryć deficyt?

Wczoraj na naszych łamach zamieściliśmy wywiad z pracownikami Zakładu Hydrografii Instytutu Geografii przy UAM — doc. dr. hab. Michałem Żurawskim i mgr Alfredem Kanieskim na temat przyczyn niedawnych kłopotów z wodą, które wszyscy dotkliwie odczuliśmy. Nasi rozmówcy mówili, że spowodowała je nie tylko trwająca wiele miesięcy susza, lecz także niewłaściwa eksploatacja zasobów wodnych.

Na końcu swej wypowiedzi zawarł uwagę, że Poznań powinien mieć przynajmniej trzy ujęcia wody z różnych źródeł. Sprawa dodatkowego ujęcia wody dla Poznania znalazła się też w centrum uwagi władz miasta i poszczególnych komórek resortu gospodarki komunalnej. Odwiedziliśmy niedawno Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, którego pracownicy z własnej inicjatywy i bezinteresownie przystąpili do wstępnych badań nad możliwością naprawy zaopatrzenia Poznania w wodę. Wyniki badań przekazano Wodociągom. Zapoznano z nimi również władze miasta. Zwołano radę techniczną, na której przyjęto propozycję biura i zlecono mu dalsze rozpracowanie problemu. Teraz grupa specjalistów pracuje nad tym zagadnieniem. O rezultatach tej pracy rozmawialiśmy z dyrektorem Biura Projektów — Eugeniuszem Kolnym i inż. Adamem Maruniewiczem.

Poznań czerpie wodę z dwóch źródeł: z Warty i z wód podziemnych. Dwie trzecie zapotrzebowania miasta na wodę pokrywa jednak nasza pocziwa Warta, która ostatnio jest tak wąska, że przypomina raczej strumyk niż rzekę. A zapotrzebowanie na wodę wzrasta z każdym miesiącem. Tym czasem wodociągi — przy swej maksymalnej pracy — są w stanie pokryć je zaledwie w 90 procentach. Co prawda wydajność ich wzrasta zwykle latem, ale trzeba się liczyć z koniecznością ograniczenia liczby czynnych stawów infiltracyjnych. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych miesięcy wydajność obydwu ujęć będzie odpowiadała średniemu zapotrzebowaniu miasta, a w 1973 r. powinna jeszcze nieco wzrosnąć, ale przy dynamicznym zwiększaniu się zapotrzebowania przyrost ten wystarczy zaledwie na pokrycie wzrostu zużycia wody.

Wodociągom przyznano dodatkowo około 200 mln zł na modernizację i rozbudowę ujęć wodnych. Planuje się, że dzięki temu do 1975 r. miasto

będzie miało prawidłową rezerwę wody na wypadek suszy i klęsk żywiołowych.

Z zapasami wody nie jest wcale tak dobrze. Jest jej ciągle za mało, mimo że od lat trwają poszukiwania skąd pokryć rosnący deficyt. Ostatnio odkryto dosyć okazałe zasoby wody w dolinie toruńsko-eberswaldzkiej, w okolicach Nakła. Ale ciągnąć rurociąg do Poznania z odległości ponad 80 km, to zbyt daleko i za drogo. Nie ma więc innego wyjścia jak jeszcze intensywniej czerpać wodę z Warty. Potrzebne jest więc nowe ujęcie.

Inżynierowie: dr Edmund Kostrzewa i Adam Maruniewicz — współtwórcy koncepcji — orzekli, że innego wyjścia nie ma. Co prawda program zaspokojenia zapotrzebowania na wodę obejmuje okres do 2020 r., a realizowany będzie w pełni dopiero po 1975 r., ale już teraz trzeba pomyśleć o wielu inwestycjach komunalnych na Warcie. Przede wszystkim rzeka musi być uregulowana na znacznej długości, trzeba pobudować zbiorniki wody, zastanowić się jak kierować okoliczne ścieki. Program zawiera też będzie wytyczne dla gospodarki wodnej dla całej Warty, przy czym za kładą się, że wszystkie zakłady przemysłowe będą się doń bezwzględnie stosowały. Inne postępowanie wyklucza powodzenie inwestycji. Trzeba więc, aby kierownictwa tych zakładów już teraz przyjęły ten fakt do wiadomości i w swych najbliższych planach uwzględniły sprawę doskonałego oczyszczania fabrycznych ścieków.

Program przewiduje, że po roku 2000 mieszkańcy Poznania zużywać będą około 650 m sześć. wody w ciągu doby. Tymczasem po 1975 r., już po rozbudowie, wodociągi będą miały maksymalną wydajność jeszcze znacznie niższą od potrzebnej. Skąd wziąć różnicę i jak ją uzyskać?

DO REDAKTORA GŁOSU

Czy „Marcinek” jest lubiany przez dzieci?

Często ukazują się wiadomości o działalności Teatru „Marcinek”. Jego zastrzygi i olbrzymie zainteresowanie jakiegoś wudza w kraju i za granicą szkodzą już o powściągnięciu. Pozornie powinniśmy się cieszyć. Rodzice jednak często wyrażają wątpliwości co do celowości wysyłania dzieci do tego teatru. Dzieci nie potrafią np. wydać opinii o oglądanym przedstawieniu w tym teatrze, ani też opowiedzieć co widzieli na scenie. Przebywając z dzieckiem na przedstawieniu można zobaczyć już od połowy spektaklu zmęczenie i brak zainteresowania dziecka tym, co dzieje się na scenie. Dziecko jest jak gdyby odurzony abstrakcją i wydziwianiem. Nie nadają za takim akcją.

Proszę sobie wyobrazić, że na pytanie jakie znalazłem chłopcu, który ma obecnie 8 lat co mu się najbardziej podobało w teatrze odpowiedział, że „Przygody z bója Madaj”, które wystawiane były w Teatrze Nowym. Wydaje się, że Poznań nie ma teatru dla młodzieży szkolnej, takiego, który by był przychylny widzianiu również przez rodziców i nauczycieli. To, co prezentuje Teatr „Marcinek” jest dobre artystycznie i awangardowe, ale nie do zwyczajnej konsumpcji na co dzień. W Poznaniu natomiast brak jest takiego normalnego teatru kukielkowego, który by dostarczał dzieciom radości, marzeń i wzruszeń, bo tego właśnie nie daje im „Marcinek”.

Franciszek Krowczyński
Poznań

CD REDAKCJI: Sprawa, którą poruszył nasz czytelnik wydaje się złożona. Nie byłoby słuszną zgodzić się z nim, że „Marcinek” nie cieszy się zainteresowaniem swych najmłodszych widzów. Przecież temu przede wszystkim dane

Pracownicy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego opracowali aż trzy warianty rozwiązania problemu. Wybór pozostawia się inwestorowi, czyli wodociągom.

Pierwsza wersja, to powielenie obecnego ujęcia rzecznej i utrzymania metody uzdatniania wody na stawach infiltracyjnych. Tu jednak nasuwa się zaraz argument przeciwny tej koncepcji; wydajność stawów jest mała. Można ją intensyfikować tylko poprzez poziome studnie drenażowe i uszczelnienie skarp, ale zawsze występuje pewna strata wody pompownej do stawów.

Drugie rozwiązanie, to klasyczne ujęcie wody rzecznej (może być denne lub brzegowe) i chemiczne uzdatnianie jej na urządzeniach uzdatniających.

Trzecia wersja — zamiana stawów infiltracyjnych na tzw. filtry powolne, czyli — jak to określili inż. Maruniewicz — cofnięcie się o 100 lat. Mimo to fachowcy skłaniają się właśnie ku tej koncepcji. Jest ona bowiem najprostszą w realizacji, obsłudze i konserwacji. Poza tym daje najpewniejsze efekty. Jest to bowiem filtr biologiczny.

W tym roku wybuduje się jeden doświadczalny filtr powolny. Przez dwa następne lata będzie się obserwowało efekty jego pracy, jaki wpływ będą miały poszczególne czynniki na wartość i metodę uzdatniania. Po dwóch latach do świadczonych przystąpi się do budowy dalszych tego typu stawów.

Według zapewnień projektantów, metoda ta daje stu procentową gwarancję na zlikwidowanie deficytu wody i pozwoli na to, że docelowo wodociągi będą pracowały z pewną rezerwą wody. Byłoby to wreszcie oczekiwany rezultat dociekań.

WANDA NAROŻNA

statystyczne mówiące o dużej frekwencji w tym teatrze, a także wyniki badań naukowych nad recepcją widowisk scenicznych przez dzieci.

Rzecz w tym, że „Marcinek” stawia przed swymi odbiorcami istotnie wyższe wymagania sceny dramatycznej adresująca czasami także swe przedstawienia dla dzieci i młodzieży. Nie zawsze bowiem prawidłowo odczytanie fabuły oraz poznanie typowych cech bohaterów sztuki jest dostatecznym sposobem odbioru. „Marcinek” nie stawia bowiem na fabule i na prostych schematach treściowych. Przede wszystkim chce uczyć swych odbiorców myślenia kategoriami teatru, wtajemniczać ich w arkaistykę kształtów glisty estetycznej swych odbiorców. To, że lepszym odbiorem widza dziecięcego cieszą się spektakle przygotowane przez swych dramatycznych zapewne jest prawdziwe. Ale pamiętajmy — teatr dla dzieci rządzi się takimi samymi prawami, co i ten dla dorosłych. To znaczy zna zjawisko spektaklu „pod publiczkę”, schlebiającego gustom swych odbiorców, nie zmierzającego ich do myślenia i znającego ambitny poszukiwać.

Cechą charakterystyczną dla produkcji artystycznych „Marcinek” jest przy tym znaczne zróżnicowanie jego spektakli wg kryteriów wieku odbiorców. Są więc w repertuarze tego teatru spektakle adresowane wyłącznie dla widzów dorosłych, są przedstawienia dla młodzieży szkolnej, są także i dla widzów najmłodszych. Nie zawsze natomiast dostateczna jest informacja dla konkretnego spektaklu jest przeznaczony. Być może więc, że dziecko naszego czytelnika byłoby na przedstawieniu adresowanym dla nieco starszych odbiorców. (ob)

Pomnik Broniewskiego

Jak wiadomo w rodzinnym mieście Władysława Broniewskiego Płocku stanie pomnik tego, jednego z największych polskich poetów.

Obecnie kończą się prace montażowe w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych gdzie wykonano odlew pomnika. Autorem jego jest doc. Gustaw Zemła.

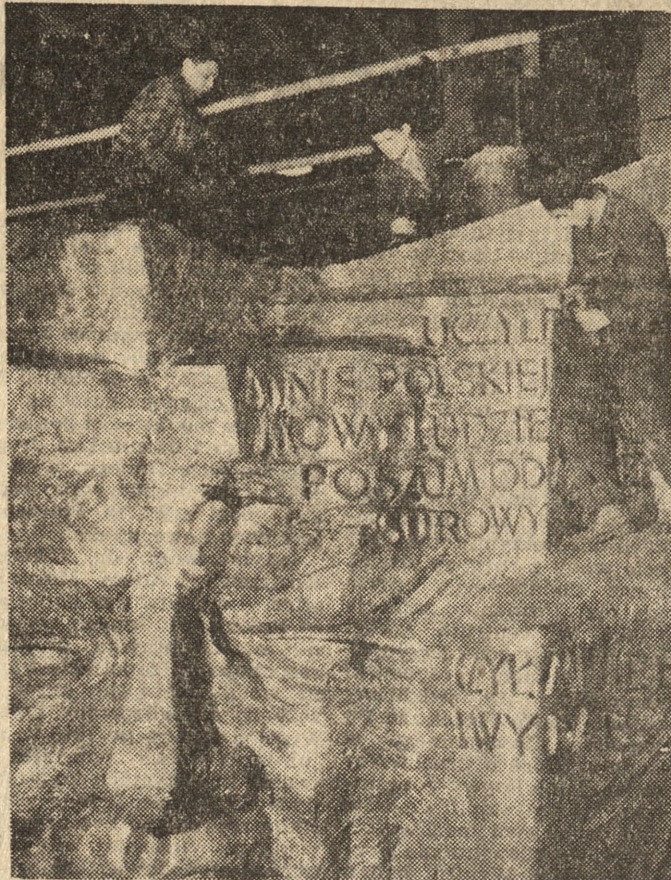
Monumentalna rzeźba ukazuje wśród sztandarów utworzonych z kłosałk twarzy poety. Na płytach z brązu wykute są słowa z wierszy Władysława Broniewskiego. Między innymi znajdujemy tam cytaty:

„Wiersze wam daję, jak chłop ziemię, jak górnik węgiel” i „Piękne jesteś Mazowsze, stąd wyrosły mi skrzydła do lotu”.

Po próbnym montażu w Gliwicach pomnik zostanie przewieziony do Płocka gdzie 23 kwietnia będzie zmontowany na skarpie wiskanej w pobliżu domu w którym urodził się poeta.

Na zdjęciu: montaż pomnika.

CAF



Metalowcy o sprawach bhp

Więcej autentycznej wrażliwości

Nie ma wątpliwości, że jeśli chodzi o poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy, a także ogólnych warunków socjalnych i bytowych pracowników i ich rodzin, to w ciągu 15 pogrudniowych miesięcy zrobiono dla naszych załóg więcej, niż w ciągu kilku ubiegłych lat... mówili na niedawnym plenum zarządu swego okręgu, poznawszy działalność związku zawodowego metalowców. Podawali też przykłady korzystnych zmian w dziedzinie plac, cen, urlopów, świadczeń socjalnych, a także wzrostu nakładów na bhp oraz zmianę ogólnego klimatu towarzyszącego postulatowi związkowemu.

Istotne to, że słowa takie pają z ust działaczy terenowych. Mówią oni, że obecnie klimat jest bez porównania korzystniejszy dla związkowców, niż dwa lata temu, że ad ministracja przemysłowa — i to od zakładu przez zjednoczenie aż do ministerstwa — stała się jakby wrażliwsza na krytyczne głosy z dołu.

Chociaż... Z dyskusji wynikało, że już zaczynają się ujawniać przypady wrażliwości — bez pokrycia, co musi budzić niepokój; robi się niby wiele, ale efekty są nadal małe.

Oto w niektórych dużych i znanych zakładach metalowych Wielkopolski (m. in. w Zakładach Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, w Fabryce Zarówek „Lumen” w Pile a także w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych) zanotowano w ubiegłym roku znaczny wzrost liczby wypadków przy pracy. Na tie zwiększonych nakładów na bhp i wzmożonego tempa odrobienia zaległości w tej dziedzinie, trudno zrozumieć przyczyny tego zjawiska.

Oto w „Pomecie” część pracowników w dalszym ciągu po służyte narzędziami pneumatycznymi z wrocławskiej firmy „Archimedes”, powodującymi groźną chorobę zawodową zwaną wibracją. Rada zakładowa i dyrekcja „Pometu” od trzech lat zabiegają o zmianę konstrukcji tych narzędzi, lecz bezskutecznie.

Po grudniu wydawało się, że zadzierzgnięta współpraca z naukowcami, pomysły racjonalizatorskie własnych pracowników i ogólny klimat troski o człowieka przełamie biurokratyczną mitrę. Niestety, w ubiegłym roku „Pomet” wypłacił kolejne półtora miliona złotych odszkodowania za utracę zdolności do pracy mężczyznom w sile wieku. Trzeba tu dodać, że podobnymi narzędziami posługują się też pracownicy niektórych innych zakładów.

Oto po pożarze w „Stomilu”, gdy władze zarządziły powszechny przegląd urządzeń przeciwpożarowych, w pewnym znanym zakładzie na Jeżycach, spośród 20 skontrolowanych gaśnic, większość była pusta. W tym kontekście

wszystkie poprzednie różowe sprawozdania administracji o stanie bhp w tym zakładzie okazały się zwykłym pustosłowiem.

Sluchając tego przypominało mi się, iż kiedyś sam widziałem, jak zapalił się dach wagonu silnikowego tramwaju. Było to na skrzyżowaniu ulic: Dzierżyńskiego i Marchlewskiego. Motorniczy chwycił za gaśnicę — była pusta. Skoczył po drugą do wagonu doczepnego — to samo. Wybiegł więc naprzeciw nadjeżdżającego kołegi, wołając o pomoc. Niestety, sprawne gaśnice znaleziono dopiero w trzecim i czwartym tramwaju. Wspólnymi siłami tramwajarze pożar ugasił. Ofiar nie było. Ale trzeba było słyszeć komentarze ludzi.

W tym miejscu nasunęła mi się refleksja, że zarówno w tramwajach, jak i w omawianym zakładzie, wszystkie gaśnice tkwiły na swoich miejscach, żadnej nie brakowało. I

to widocznie kontrolerom zakładowym wystarczało.

Nie wiem w ilu tramwajach i w ilu zakładach będzie można za rok odkryć takie pozorne zabezpieczenia i formalne kontrole. Bo gaśnice mają to do siebie, że okresowo trzeba odnawiać ich zawartość. Z doświadczenia zaś wynika, że owe odnawianie jest kłopotliwe. Łatwiej więc napisać piękne sprawozdanie.

Stąd wniosek, że okresowe kontrole merytoryczne ze strony poszczególnych ogniw i instancji związkowych, powinny stać się regułą a nie stanem wyjątkowym. Zbyt wielkie wartości wchodzą tu bowiem w grę. I to nie tylko materialne, lecz także życie i zdrowie ludzi.

A przecież związki zawodowe zawsze bronią pracowników, lecz winnych zaniedbań bhp bronić nie będą. I to jest właśnie słuszna zasada.

PIOTR CHOJNACKI

Zdawałoby się, że kraj do broty, jakim jest niewątpliwie NRF, winien być uosobieniem spokoju. Ponieważ jednak w cieniu „olbrzyma gospodarczego”, jakim się mieni NRF, wyrastają na przekór stabilizacji życia siły zakłócające spokój, należy zapytać — jakie są przyczyny tego stanu rzeczy?

Pojęciu „spokojnie płynącego Renu” zaprzeczają przede wszystkim liczne zjawiska ideologiczne — polityczne, które świadczą o tym, że w NRF obok realistycznych nurtu występują siły, które detronizują pięknowłosą Lorelei siedzącą w zadumaniu na skale, a jej miejsce nad Renem każą zajmować jakimś złowrogim demonem. Oto dowody. Wcale nie te najsłabsze w rodzaju wystąpienia odwetowej „Akcji Opór”, czy wieców z transparentami domagającymi się postawienia kanciera „pod ścianą”. — Za obiekt naszych obserwacji przyjmijmy wynurzenia nobliwych polityków z opozycji antyrządowej. — Jakimi metodami walczą? — Jakimi argumentami operują?

Pierwszą zasadą stosowaną obecnie jest świadome szerzenie nastrojów panikarskich. Dotyczy to przede wszystkim dziedziny gospodarczej. Zamierzają opozycji CDU/CSU i wszelkich pomniejszych grupowań nacjonalistycznych jest (wbrew prognozą zaprzeczającym recesji) zasianie w duszy mieszczucha zachodnioniemieckiego niepokoju o stabilność waluty i o gospodarczą przyszłość kraju pod rządami koalicji SPD—FDP.

Opozycja chadecka, która ze względów taktycznych nie może aprobować otwarcie skrajnych przejawów szowinizmu, liczy mimo to na poparcie ze strony urzędów nacjonalistycznych w wyborach. Żeby

posłużyć się miarodajnym przykładem: szanse uzyskania bezwzględnej większości w nadchodzących wyborach w Badenii — Wirtembergii (23. IV.) polegają już wyłącznie na wykorzystaniu rezerwuaru głosów NPD, która uzyskała w tym kraju kiedyś 9,8 procent głosów. I właśnie zarząd neo-hitlerowskiej NPD zrezygnował z wystawienia własnej listy, polecając zwolennikom głosowanie na CDU, ponoc zachęcony do tego sporą dotacją zarządcy CDU dla NPD.

Formalnie jednakże unia chrześcijańska dystansuje się od ruchu skrajnie prawicowego. Odżegnywanie się od bojówek nacjonalistycznych jest

postulatem, którym przysięga: szanse uzyskania bezwzględnej większości w nadchodzących wyborach w Badenii — Wirtembergii (23. IV.) polegają już wyłącznie na wykorzystaniu rezerwuaru głosów NPD, która uzyskała w tym kraju kiedyś 9,8 procent głosów. I właśnie zarząd neo-hitlerowskiej NPD zrezygnował z wystawienia własnej listy, polecając zwolennikom głosowanie na CDU, ponoc zachęcony do tego sporą dotacją zarządcy CDU dla NPD.

Formalnie jednakże unia chrześcijańska dystansuje się od ruchu skrajnie prawicowego. Odżegnywanie się od bojówek nacjonalistycznych jest postulat

postulatem, którym przysięga: szanse uzyskania bezwzględnej większości w nadchodzących wyborach w Badenii — Wirtembergii (23. IV.) polegają już wyłącznie na wykorzystaniu rezerwuaru głosów NPD, która uzyskała w tym kraju kiedyś 9,8 procent głosów. I właśnie zarząd neo-hitlerowskiej NPD zrezygnował z wystawienia własnej listy, polecając zwolennikom głosowanie na CDU, ponoc zachęcony do tego sporą dotacją zarządcy CDU dla NPD.

Zajazd pod białym łabędziem

Stoiśmy nad brzegiem sporego stawu, który tu na zrywają jezioro. Powierzchnia wody marszczy się za każdym podmuchem wiatru. Wygląda się przy brzegu, opryskując zielenią już bujnie trawę. Rytm ten mać para łabędzi, pływających tu i tam w poszukiwaniu pożywienia.

★

Tereny te zagospodarowane etapami przez ojców miasta, w czynach społecznych przez mieszkańców i zakłady pracy staną się w niedalekiej przyszłości oazą odpoczynku i rozrywki.

Staną się niebawem — łatwo to powiedzieć, ale znacznie trudniej tego dokonać. — Przecież tu jeszcze nie ma, poza stadionem, przeniesionym z innej części miasta i obszernym placem, na którego wyrównanie zwieziono, rozplanowane potem w czynach, setki ton ziemi — mówię głośno.

— Jak to nie, a te mury, co wyrastają nad brzegiem? Gdy pani przyjdzie za kilka miesięcy, zmieni pani zdanie. — mój towarzysz czuje się dotknięty wątpliwościami. Prowadzi do przystani, gdzie 5-osobowa brygada murarzy pod wodzą wytrawnego majstra Mariana Robaszyńskiego wznosi mury okazałej budowli z czerwonej, specjalnie wykańczanej cegły.

— To reklamowa nowość z Krotoszyńskich Zakładów Ceramicznych Budowlanej, które w ten sposób dokładają swą cegiełkę do społecznego przedsięwzięcia. — wyjaśnia wiceprzewodniczący Prezydium MRN Antoni Augustyniak.

— Ładną mi cegiełkę — śmieje się instruktor KP PZPR — Kazimierz Wiatrak, uczestniczący w tej wizytacji. — Przecież widzę tego sporo kubiaków...

— Chciałem bardziej obrażać. — usprawiedliwia się wiceprzewodniczący i wdaje się w fachowy dyskurs z murarzami.

— Zdążyście do lipca. — upewnia się na zakończenie.

— Zdążyłoby być zdążyli. — odpala majster. — Tylko słabo nam chcą zapłacić za robotę. Muszę o ludzi dbać, bo to murarka taka specjalna, nie można tak szast przast. Cegły pozostaną w natural-

nym kolorze, nieotynkowane. Wykończyć trzeba na glanc. — Jak będziecie się starali, to wstawię się za wami. — obiecuje Augustyniak.

Budowla ta ma być podarunkiem dla społeczeństwa



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportażu i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowiska na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z powiatu KROTOSZYN

na Lipcowe Święto. Nie rozpowiada o tym szeroko, a nuż nie zdąży i będzie rozczarowa nie.

★

Ale pora chyba wyjaśnić, o co w tym wszystkim idzie. Ano, o inicjatywę społeczną w pełnym tego słowa znaczeniu. Wybieram ją do tej publikacji spośród wielu innych, zaproponowanych przez gospodarzy powiatu i miasta Krotoszyńskiego. A inicjatyw w tym powiecie zatrzęsienie. Choćby taki projekt urządzenia międzyzakładowej przychodni lekarskiej, czy budownictwo przyzakładowe. I na wsi sporo by się znalazło ciekawych innowacji, wszak powiat rolnictwem stoi. Wszystkie jednak ustępująca wobec tej inicjatywy, związanej jak najszybciej z żywymi potrzebami mieszkańców Krotoszyńskiego. Chodzi o budowę ośrodka re-

kreacyjnego nad jeziorem — na tzw. Błoniu. Powstaje on w czynach społecznych załóg zakładów pracy.

Działalność w tym kierunku Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka Wodno-Wypoczynkowego na Błoniu spotyka się z gorącym poparciem Komitetu Powiatowego PZPR, a osobście I sekretarza Edmunda Małeckiego. Dzięki przychylnemu stanowisku władz powiatowych i miejskich udało się wesprzeć finansowo projekt społeczników. Nie zaniebali oni zresztą żadnej okazji do zdobycia środków. Trafili do swego krajana, posła Jana Mroczyńskiego, gdy jeszcze przewodził WKZZ i uzyskali 300 tysięcy złotych dotacji. Wciągnęli do Komitetu dyrektorów najpoważniejszych zakładów pracy w Krotoszyńsku, którzy zapewnił mobilizację załóg do czynów społecznych przy budowie ośrodka. Przedsięwzięcie, realizowane pod egidą Frontu Jedności Narodu, jest jednym z ważniejszych punktów programu wyborczego bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. Ruśnienie z robotami pełną parą stało się możliwe dopiero w tym roku, gdy poczynaniom społecznym towarzyszy korzystniejszy klimat i nie trzeba wydeptywać tyłu ścieżek po limity i pozwolenia.

★

Wiceprzewodniczący Augustyniak otwiera pękającą teczkę z dokumentacją, wykonaną w czynie społecznym przez pracowników Wydziału Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN dla uczczenia VI Zjazdu partii. Pokazuje na planach, jak będzie wyglądał obiekt wypoczynkowy. Parter zajmą pomieszczenia dla Klubu Wędkarskiego, służbówki, mieszkanie dla dozorczy, magazyny sprzętu wodnego i zaplecze dla gastronomii, a także szatnia i „sanitariaty”. Piętro wypełni zmontowana z konstrukcji stalowych, przeszklona kawiarnia i efektywnie zaprojektowany taras z widokiem na jezioro i rozległy plac, na którym pomieści się „wesołe miasteczko”.

Funkcję dozorczy i ratownika spełnia Władysław Szlach-

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

Zachodnioniemieckie rozgrywki

Chadecka demonizacja lewicy

wszakże tylko pretekstem do przerzucenia winy za istnienie organizacji szowinistycznych w NRF na ugrupowania „ekstremistycznej lewicy”, postępowych ruchów studenckich, przyzakładowych organizacji Niemieckiej Partii Komunistycznej czy tzw. komunistycznego podziemia, klubów literackich, neoliberalnej inteligencji — w sumie wszystkich ugrupowań postępowych i reformatorskich w NRF, zdających sobie sprawę z konieczności ostatecznego przekreślenia myśli o politycznym wygrananiu wojny jeszcze w 27 lat po klęsce III Rzeszy. W kołach nacjonalistycznych rośnie lek przed wzrostem tendencji realistycznych.

Nie pierwszy to raz wznieca się w NRF panikę przed wzro-

stępującą demonizacją lewicy, przysięga: szanse uzyskania bezwzględnej większości w nadchodzących wyborach w Badenii — Wirtembergii (23. IV.) polegają już wyłącznie na wykorzystaniu rezerwuaru głosów NPD, która uzyskała w tym kraju kiedyś 9,8 procent głosów. I właśnie zarząd neo-hitlerowskiej NPD zrezygnował z wystawienia własnej listy, polecając zwolennikom głosowanie na CDU, ponoc zachęcony do tego sporą dotacją zarządcy CDU dla NPD.

Najwymowniejszym przykładem pod tym względem jest istnienie w NRF przestępczej „bandy Baader-Meinhof”, obciążonej winą za dokonanie kilku napadów na banki i zamachów na życie. Jest rzeczą kompromitującą, iż policja NRF nie może od lat uchwylić organizatorów tej anarchistycznej grupy białego studenta Baadera i publicystki Ulriki Meinhof. Ze sama wyolbrzymiała faktowną siłę organizacji, która dla niepoznaki i dla wyolbrzymienia swego znaczenia

przyjęła na fali demonizowania lewicy nazwę „Frakcji Czerwonej Armii”, w skrócie RAF. Żeby sprowadzić rzecz do właściwych proporcji Heinrich Böll — znany dobrze w Polsce z licznych przekładów jego powieści — wskazał, że grupa Baader-Meinhof liczyła kiedyś 30, obecnie prawdopodobnie 6 osób. Stosunek do ilości mieszkańców NRF wyraża się w proporcji 1 do 10 milionów. Böll stał się z powodu wykazania tej proporcji obiektem napastliwej nagonki. Nazwano go „faszystoidą”, zażądano ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego Penklubu. Afera Bölla świadczy nie tylko o istnieniu tendencji zmierz-

ających do demonizowania pewnych zjawisk. Jest również dowodem zwalczania tendencji do przywrócenia właściwych proporcji wydarzeniom eksploatacyjnym dla celów walki politycznej przez ugrupowania nacjonalistyczne.

Niezależnie od przytoczonego tutaj skrajnego wypadku, pojawiają się w NRF symptomy zastosowania metody demonizowania stosunków wewnętrznych — również w literaturze politycznej. Oto najświeższy przykład pietrzenia leków mieszczucha zachodnioniemieckiego i tą drogą.

Głosząc więc, że Europa (zachodnia) ma pięści, żeby walczyć, Windelen (pochodzący z Bolkowa na Śląsku) błada, że nikt na Zachodzie z narazaniem życia nie chce „bronić wolności”. Pesymistycznie oceniając sytuację, Windelen wzywa więc społeczeństwo zachodnioniemieckie do ofensywy ideologicznej.

Sf ustrowany autor daje lek cę zastosowania w braku politycznej doktryny demonizowania lewicy. Przy tym Windelen, poseł chadecki w Bundestagu i b. minister do spraw przesiedleńców, jest zwastunem nowej fazy walki ideologicznej i zwolennikiem powrotu na pozycje zimnej wojny. Ideolog negacji, ideolog zmierzchu i pesymizmu, nie jest przy tym przykładem odosobnionym. Jest jednym z wielu reprezentantów sił politycznych, które w oparciu o nowe wersje starych doktryn antykomunistycznych zamierzają kontynuować w przyszłości ofensywę skierowaną przeciw zwolennikom odrobienia i normalizacji stosunków aby na tej trutnej fali przygotowywać swój powrót do władzy.

WŁADYSŁAW WALCZAK

W GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 93 (8755) 20 IV 1972

Hokej na trawie

Kenia pierwszym przeciwnikiem Polski na Olimpiadzie

Polska reprezentacja w hokeju na trawie, zakwalifikowana do najbliższego turnieju olimpijskiego w Monachium, znalazła się — jak informowaliśmy w grupie „B”, uchodzącej za silniejszą od również osmiosobowej grupy „A”.

Pierwszy mecz rozegrają Polacy — jak informuje Komitet Organizacyjny Letnich Igrzysk Olimpijskich — w dniu 27 sierpnia br. z reprezentacją Kenii. Przeciwnik nie jest obcy polskim zawodnikom. Polska walczyła ub. roku z Kenią podczas międzynarodowego turnieju w Hamburgu. Nasza jedenastka, mimo przewagi zeszła z boiska po konaniu w stosunku 1:2. Pozostali, kolejni przeciwnicy Polski to reprezentacje: Indii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Meksyku, Australii i Nowej Zelandii.

Po pierwszych meczach o mistrzostwo Polski w ekstraklasie zespoły będą miały przerwę w rozgrywkach do 6 maja br. Przedtem, w dniach 29-30 IV i 1 V będziemy w Poznaniu świadkami Pucharu Rozgłoszeń Poznańskiej Polskiego Radia. W turnieju tym, organizowanym od wielu lat, zawsze na początek wiosennego sezonu, wystąpią tym razem obok kilku drużyn krajowych, dwa silne zespoły UHC Hamburg (NRF) i Motor-Optima Erfurt (NRD). Hamburgczyści to znany w kołach międzynarodowych zespół. Będzie on jednym z faworytów, o ile oczywiście przyjdzie w komplecie z zawodnikami przewidzianymi do reprezentacji NRF na Olimpiadzie.

Podczas ostatnich spotkań o mistrzostwo I ligi w ub. sobotę i niedzielę, występujący w drużynach kadrowych nie wypadli najlepiej. Będą oni mieli okazję podnieść swoją formę podczas kilkunastodniowego zgrupowania w Poznaniu, przed wyjazdem na dwa towarzyskie mecze z I i II reprezentacją NRF w Monachium. Kadrowicze zostaną od dnia 20 bm. zakwaterowani w Strzeszynie, treningi i mecze sparingowe przeprowadzać będą codziennie na boisku Warty i Grunwaldu. Wyjazd polskiej ekipy hokejowej do stolicy Bawarii nastąpi 26 bm. (tp)

W punktacji drużynowej I i II miejscem podzieliły się: LO im. H. Koliataja w Krotoszynie i Technikum Ceramiczne im. Pawła Findera w Krotoszynie.

Rozegrano również biegi przełajowe dla chłopców i dziewcząt szkół podstawowych powiatu na dystansach 300 m dziewcząt oraz 400 i 800 m chłopców. W pierwszych grupach zwyciężyli: 300 m dziewcząt: Ewa Chuda — SP nr 1 w Krotoszynie; 400 m chłopców: P. Gorzelański — SP nr 8 w Krotoszynie; 800 m chłopców: J. Naskręć — SP w Zdunach.

W punktacji drużynowej biegów przełajowych szkół podstawowych I miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie — 51 pkt. (igi)

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 15/16 bm. stwierdzono: liga angielska — 1 rowz. z 13 traf. — wygr. 224.170 zł; 8 rowz. z 12 traf. — wygr. po 28.021 zł; 230 rowz. z 11 traf. — wygr. po 974 zł; 2.269 rowz. z 10 traf. — wygr. po 98 zł.

Liga polska — 6 rowz. z 12 traf. — wygr. po 33.697 zł; 136 rowz. z 11 traf. — wygr. po 1.486 zł; 1.652 rowz. z 10 traf. — wygr. po 122 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 16 bm. stwierdzono: 1 rowz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 4 rowz. z 5 traf. prem. — wygr. po 662.528 zł; 188 rowz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po 20.550 zł; 11.383 rowz. z 4 traf. — wygr. po 431 zł; 234.306 rowz. z 3 traf. — wygr. po 22 zł.

W dniu 18 kwietnia 1972 r. odeszła od nas tragicznie, nigdy nieodżałowana, najdroższa żona, ukochana, najtroskliwsza mamusia i babunia, siostra, ciocia i szwagierka, śp.

JANINA KAMILA z OKSZA-DZIEWICKICH BUDZISZEWSKA

W Zmarłej straciłszy najwierniejszego przyjaciela zawsze gotowego do największych poświęceń. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu, o czym zawiadamiają w głębokim bólu pożałowania, mąż, córka, wnuk, rodzeństwo i rodzina 121666

inż. JANUSZ ZAWADZKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia — składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Poznaniu. K3930

† Dnia 18 kwietnia 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, przeżywszy lat 60, śp.

EDMUND NOWACZYŃSKI mistrz cukierniczy

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 21 bm. w kościele św. Krzyża w Szamotułach o godz. 16, skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz. W smutku pogrążona

RODZINA

121377g

Hokejowe mistrzostwa świata

Zwycięstwa CSRS i ZSRR

We wtorek, na odbywających się w Pradze hokejowych mistrzostwach świata grupy „A”, rozegrało dwa spotkania CSRS — NRF oraz ZSRR — Szwajcaria.

W pierwszym z nich, zgodnie z przewidywaniami, Czechosłowacja odniosła zwycięstwo nad NRF 8:1 (3:1, 3:0, 2:0).

W drugim wieczornym meczu hokeiści ZSRR rozgromili zespół Szwajcarii 14:0 (6:0, 4:0, 4:0). (t)

dalekopisem

SZWECJA I JUGOSŁAWIA W FINALE

W finale drużynowych rozgrywek mekskich, odbywających się w Rotterdamie mistrzostw Europy w tenisie stołowym, spotkają się zespoły Szwecji i Jugosławii. W półfinałach Jugosłowianie, po dramatycznej, trwającej 3 godziny walce, pokonali drużynę ZSRR 5:4. Natomiast Szwedzi odnieśli zwycięstwo nad Węgrami 5:3.

TOWARZYSKIE MECZE PIŁKI NOŻNEJ

Piłkarze Szombierki Bytom rozegrali w Rybniku sparingowy mecz z miejscowym, drugoligowym ROW-em. Pojedynek zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0).

TOWARZYSKI MECZ PIŁKI NOŻNEJ

W Sosnowcu rozegrano towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy I-ligowym Zagłębiem a drugoligowym Piastem Gliwice. Zwycięstwo 4:1 (1:1) odnieśli piłkarze Sosnowca.

Na lotnisku leszczyńskiego CWL

Na lotnisku Centrum Wyszkołań Lotniczego Aeroklubu PRL w Lesznie panuje ożywiony ruch. Warkot czechich „Zlinów” nie milknie przez cały dzień. Sprawka mi tych hałasów są piloci kadry narodowej w akrobacji samolotowej, którzy pod okiem trenera Zdzisława Dudzkiego, przygotowują się do lipcowych mistrzostw świata we Francji.

W zgrupowaniu uczestniczą bracia Ryszard i Stanisław Kasperkowie (Świdnik), Edmund Mikołajczyk i Krzysztof Kalinowski (Leszno), Helmut Staß (Poznań), Jerzy Kuźma (Gliwice), Paweł Pawlak (Warszawa) i talentowana pilotka Halina Bułka z Bielska-Białej.

Dzięki bardzo dobrym warunkom atmosferycznym — mówi nam kierownik wyszkolenia CWL i zarazem trener naszej kadry szybówcowej — Józef Dankowski, szkolenie rozpoczęliśmy już w III dekadzie lutego br. Na początku odbył się kurs dla 40 mechaników szybówcowych, następnie gościliśmy na zgrupowaniu 30 młodych szybówców. Miało ono na celu pobranie kadry narodowej juniorów. W czasie treningów położono szczególny nacisk na przygotowanie teoretyczne do lotów zawodniczych i rekordowych oraz na wstępne loty przygotowawcze (mimo dzi latni w dzień i w nocy).

Po zakończeniu zgrupowania seniorów, do Leszna jadą na kilkunastodniowy obóz juniorzy — członkowie kadry w akrobacji samolotowej.

Od 20 kwietnia br. rozpocznie się w CWL przygotowanie naszych re-

prezentantów na XVII Szybówcowe Mistrzostwa Świata w Vrsac (Jugosławia). Przez prawie miesiąc szóstka pilotów (Jan Wróblewski, Franciszek Kępa, Henryk Muszyński i Stanisław Kluk oraz rezerwowi Stanisław Bednarski i Andrzej Kmiotek) będą trenować na szybówcach. Przygotowałem im gaty plan pracy — mówi nasz rozmówca — który ma podnieść ich formę. W drugiej połowie maja br. reprezentanci przejdą ostry trening, startując (poza konkursem) w zawodach szybówcowych o memoriał Szczepana Grzeszyczka. I wreszcie w dniach 4 do 18 czerwca br. członkowie naszej ekipy na SMS wezmą udział w XVII Szybówcowych Mistrzostwach Polski. W imprezie tej walczyć będą z pozostałymi czołowymi pilotami naszego kraju o tytuł mistrza Polski. W ostatnich dniach czerwca ekipa wyjedzie do Jugosławii na tygodniowy trening przed mistrzostwami świata.

Oprócz wspomnianych imprez, CWL organizować będzie jeszcze inne atrakcyjne zawody w bieżącym roku. Do takich zaliczyć należy m. in. III Ogólnopolskie zawody szybówcowe kadry juniorów (31.7.—11.8. br.), oraz samolotowe mistrzostwa Polski rajdowo-nawigacyjne (28.9.—8.10. br.).

Poza imprezami o charakterze ogólnokrajowym w leszczyńskim CWL prowadzi się będzie do późnej jesieni normalne planowe szkolenie pilotów szybówcowych i samolotowych oraz personelu technicznego.

MARCIN RYDLEWICZ

† Dnia 17 kwietnia 1972 r. zasnął w Panu mój najdroższy, pełen dobroci i szlachetności mąż, najtroskliwszy tatuś i teść, śp.

LEONARD NOETZEL matematyk

Złożenie drogi nam zwłok do grobu rodzinnego nastąpi dnia 21 kwietnia 1972 r. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają żona, córka z mężem Poznań, Wyspiańskiego 15.

Proszę o nieskładanie kondolencji. 120566g

† Dnia 18 kwietnia 1972 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, wujek, szwagier, brat i dziadziś

WAWRZYNIEC RĘBAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 kwietnia 1972 r. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną Poznań, ul. Chwaliszewo 67 m. 26. 12064g

† W dniu 16 kwietnia 1972 r. zmarł nagle przeżywszy lat 36, opatrzony Sakramentami św., mój kochany tatuś, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek, śp.

JANUSZ ZAWADZKI inżynier rolnik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

Syn, rodzice i rodzina

12177g



ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEJ
PŁACÓWKI HANDLOWO-USŁUGOWEJ

W SZAMOTUŁACH

RYNEK 45

OFERUJEMY:

- BOGATY ASORTYMENT
- ATRAKCYJNYCH TOWARÓW,
- USŁUGI ZEGARMISTRZOWSKIE
- GWARANCYJNE I ODPLATNE.

W3666



Praca Nauka

Fryzjerka dobra, na stałe, potrzebna zaraz. Gwardia Ludowej 19. 12091g

Przyjmę do pracy w Restauracji „Ustronie” w Szamotułach — kelnerów lub kelnerki. Szamotuły, ul. Sportowa 3. 11484g

Czeladnik piekarski, potrzebny z noclegiem. Piekarnia i Cukiernia, Poznań, Dzierżyńskiego 66. 11826g

Pani do 2 dzieci, na 4 godz. dziennie, Łazarz — potrzebna zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11784g.

Uczeń cukierniczy potrzebny zaraz. Poznań — Szczepankowo, ul. Skibowa 18. 11961g

Zespół doświadczonych pedagogów, przygotowuje uczniów klasy VIII do egzaminów, udzieli pomocy w nauce w zakresie szkoły średniej. Lampego 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 17.—19. 9908g

Kupno Sprzedaż

Akordeon niemiecki lub włoski, kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11656g.

Sprzedam tanio 2 łóżka z materacami, nocne stoliki, niską toaletkę, jasne krzesła, do planina. Poznań, Miła 17 m. 3, od godz. 15. 10089g

Sprzedam tanio pokój stołowy, dębowy. Sielak, tel. 325-06. 10094g

Sprzedam „Junkers” łazienkowy, palmy, agawy. Marcelińska 37, m. 2, tel. 67-11-63. 10165g

Sprzedam chłonońnicę do cylindrów. Śrem, Krasickiego nr 11 m. 6. 10163g

Samochody

Trabant Combi sprzedam. Ogłądać parking Ratajczaka. 11825g

Sprzedam Skodę Octavię, stan dobry. Tel. 433-75 — Stanisław Michniewski — Poznań, Marcelińska 82 m. 50. 11074g

Lokale

Zamienię spiesznie M-3, spółdzielcze, komfort, telefon, jezycie — na kawalerkę M-2 lub dobrą kawalerkę — tylko okolicie St. Rynku. Tel. 411-604, do godz. 9, 13.30—14.30. 11768g

† W dniu 18 kwietnia 1972 r. zmarła po ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia, śp.

ANNA SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Wartosławiu.

O bolesnej stracie zawiadamiają córka, syn, synowa, zięć, wnuki Wartosław, pow. Szamotuły. 12121g

† Dnia 11 kwietnia 1972 r. zmarł tragicznie przeżywszy lat 58, nasz drogi brat, szwagier i wujek

LEON WIETRZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

12172g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 kwietnia 1972 r. zmarła moja najukochańsza żona, kochana matka, siostra, teściowa i babcia

MARIANNA JAKUBOWICZ z domu KRZESZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną

Poznań, ul. Wiosenna 1. 12142g

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmiemy zaraz do pracy: — INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi z zakresu instalacji rurowych i wentylacyjnych, — INŻYNIEROW lub TECHNIKOW do prac rozwojowych w zakresie technologii produkcji łożysk do Centralnego Biura Konstrukcji Łożysk Tocznych Warszawa, Oddział Poznań przy PFET, — SLUSARZY REMONTOWYCH, — TOKARZY REMONTOWYCH, — SZLIFIERZY — TOKARZY na automaty, — KOWALI, — SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO, — KIEROWCOW z I i II kat. prawa jazdy, — PRACOWNIKOW do prac w magazynie, — MURARZA do prac w Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycji przy PFET, — SLUSARZY REMONTOWYCH, — TOKARZY, — PRZEMOŁOWO do pracy w Zakładzie Doświadczalnym Przemysłu Łożyskowego przy PFET. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — pokój nr 3. Dojazd tramwajami linii 6, 8 i 19 oraz autobusem nr 70. K3099

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9, dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 — zatrudni zaraz: — STARSZEGO KONSTRUKTORA d/s postępu technicznego — z wykształceniem wyższym technicznym lub średnim technicznym + 6 lat praktyki, — EKONOMISTĘ do spraw dyspozycji materiałowej w Dziale Zaopatrzenia — wykształcenie średnie ekonomiczne plus praktyka, — SLUSARZY MASZYNOWYCH, — SLUSARZY do remontu obrabiarek, — SLUSARZA NARZĘDZIOWEGO, — TOKARZY, WYTACZACZY, WIERTACZY, FREZEROW, SZLIFIERZY, — TRASERA, — ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO, — ROBOTNIKA do transportu wewnętrznego, — ROBOTNIKA do krajania.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K3927

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszkowska 12/16 — zatrudni natychmiast następujących pracowników: — ELEKTROMONTAŻOWYCH oraz POMOCNIKÓW, — ELEKTROMONTAŻOWYCH do pracy na budowach w Poznaniu i w terenie, — ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — kopaczy do pracy na budowach w Poznaniu i w terenie, — WYDAWCÓW MAGAZYNOWYCH, — ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH — ładowaczy, — MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, — BLACHARZA SAMOCHODOWEGO z uprawnieniami spawacza gazowego, — LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO, — KIEROWCOW z II i III kat. prawa jazdy, — OPERATORA PODNOŚNIKA, — SLUSARZA — SPRZĄTACZKĘ, — doświadczonych KIEROWNIKÓW BUDOW, — INSPEKTORA d/s planowania i analizy kosztów.

ST. KALKULATORÓW do zleceń akordowych, — KALKULATORÓW lub ST. KALKULATORÓW — KOSZTORYSANTÓW, — PROJEKTANTÓW lub ST. ASYSTENTÓW PROJEKTANTA do przygotowania produkcji, — Z-CĘ KIEROWNIKA Bazy Materiałowej — branża elektryczna, — REFERENTÓW EKONOMICZNYCH wzgl. TECHNICZNYCH do Działu Inwentaryzacji Ciągłej — wymagane średnie wykształcenie plus praktyka.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przy wyjeździe w teren Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie oraz dodatek za rozłąkę. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PRE — „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszkowska 12/16, pokój 43, tel. 672-051, wewn. 123. K2990

— PRACOWNIKA z wykształceniem wyższym — na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji. Wymagana odpowiednia praktyka zawodowa, — PRACOWNIKA — do działu zaopatrzenia. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka, — INŻYNIERA — na stanowisko gł. mechanika, — INŻYNIERA — na stanowisko projektanta w zakresie urządzeń sanitarnych. Wymagane odpowiednie uprawnienia budowlane, — INŻYNIERA lub TECHNIKA — na stanowisko kierownika robót sanitarnych. Wymagane uprawnienia budowlane, — BLACHARZY

zatrudni zaraz na dobrych warunkach w Poznaniu — Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno - Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66. Dojazd autobusem nr 62 z Rataj. Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa. K3199

P. P. „Foto - Optyka” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 81 — zatrudni zaraz: — KANDYDATA na stanowisko kierownika Zakładu Napraw Aparatów Fotograficznych — wymagane wykształcenie: wyższe techniczne ze znajomością aparatury fotograficznej i projekcyjnej plus 3 lata praktyki, wzgl. średnie techniczne ze znajomością w/w aparatury oraz 5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku, — KANDYDATA na stanowisko z-cy kierownika Zakładu Napraw Aparatów Fotograficznych — wymagane wykształcenie: wyższe ekonomiczne plus 3 lata praktyki, wzgl. średnie ekonomiczne plus 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym.

Wynagrodzenie do uzgodnienia w miejscu zgłoszenia. K3650

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Środzie Wlkp. — zatrudni zaraz następujących pracowników: — INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, — BRUKARZY, — DEKARZY, — ROBOTNIKÓW do transportu, — DOZORCÓW budynków mieszkalnych (w tym szczególnie kobiety na pół etatu), — ROBOTNIKÓW do ręcznego oczyszczania miasta (w tym również kobiety na pół etatu).

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w dyrekcji przedsiębiorstwa przy ul. Czerwonej Armii 25. W3365

„Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców, Oddział w Międzyrzeczu — zatrudni zaraz KIEROWNIKA restauracji „Piastowska” — położonej przy ul. Orłąt 12.

Warunki do omówienia na miejscu w biurze WSS Oddział w Międzyrzeczu, przy ul. 30 Stycznia 38. W3069

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Kościanie, ul. Stanczyna 9 — zatrudni zaraz 2 ZAOPATRZENIOWCÓW branży ogólnobudowlanej i instalacji wod.-kan. Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w zaopatrzeniu. Wynagrodzenie wg UZF w budownictwie. W2960

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 93 (8755) 20 IV 1972

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bujas, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-65. Sekretariat — 454-09. Dział mięk — 659-39. Redakcja — 430-72 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-42. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawionych redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”, Poznań. Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-8

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kordian”.
OPERA — g. 19 „Pałac Lucypetra” (przedst. zamkn.).
OPERA — g. 19 „Kraina śmiechu”.
MARCINEK — g. 17 „Julia”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Placówka”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Queimada” i „Przygody misia Yogi”; Polonia: „Zerwanie”.
KOŚCIAN: „Miraż”.
KORNIK: „Pali się moja panno”.
LESZNO: „Bullitt”.
NOWY TOMYŚL: „Agent nr 1”.
OBORNIA: „Dwaj panowie bez parasola”.
SREM Słonko: „Rzeźnik” i „Kapitan Korda”; Klubowe: „Szczęście Anny”.
ŚRODA — „Oblawa”.
SZAMOTULY: „Kłeska Atamana”.
WAGROWIEC: „Walka o Rzym” cz. I i II.
WRZEŚNIA: „Plac Czerwony”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Leningrad — Londyn”.

CYRK

„ARENA” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m; 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.08 Repertarz; 8.16 Melodie na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na jeździe; 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Zdrowie”; 9.20 Muzyka klasyczna; 10.05 Mistrzowie piękności; 10.25 Solo i w duecie; 10.50 Pomnik w Eisleben — felieton; 11 Dla kl. VI (historia); „Marsylianka” — słuchowisko; 11.30 Śpiewają gwiazdy X Muzy; 11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia SZRR; 13.20 Prosimy was na wesele. Przypięcie ki weselne z różnych regionów Polski; 13.40 „Wiecie, lepiej, tańiej”; 14 Nie przemilczę, nie zapomnieć o fraszkach — mówi H. Ładosz; 14.10 Sonaty obojowe A. Szalkowskiego i K. Saint-Saënsa — gra J. Baraszk; 14.30 Zagadki muzyczne; 15 Godzina dla dzieci; 16.15 Głuszyca; 16.45 Holste — Suita na małą Ork. Sw. Pawła; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie grupy „A”; Transm. z Pragi meczu SZRR — Czechosłowacji; 19.15 Kupię nie kupię, posłuchaj: 19.30 Muzyczna panorama rozgłośni; 20.30 Fala 72; 20.35 Miniatury rozrywkowe; 21 Aud. Red. Spół.; 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna: „Wychowanie zdrowotne”; 21.40 Listy z teatrów: „Portret starszych mistrzów sceny polskiej”; 22.10 Z nagrań L. Stokowskiego; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Z węgierskich nagrań jazzowych; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 Isaac Albeniz — „Sevilla”; — taniec hiszpański; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Audycja polonijna; 9 Melodie znad Warty; 9.35 Nie ma marzycu; 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 10.25 Mój Dagestan — mikropraca z II części książki R. Gamzartowa; 10.45 Czajkowski — Symf. „Manfred” wg Byrona; 11 Czas dobrych nastrojów; 13.20 Muzyka ludowa z góry; 13.30 Fragment pow. A. Szczyńskiego; 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15 Koncert muzyki polskiej; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Studenci słuchają — studenci mówią; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Zespół rozrywkowy; 19.37 Kompozytor tygodnia — K. W. Gluck — opera; 23.15 Wiersze poetów bułgarskich; 23.25 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorecital G. Cinquetti; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Śniegi plyną” — odc. 3 pow.; 9.10 Bossa nova w różnych stylach; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 J. Brahms — Uwertura tragiczna op. 81; 10 Śreściński jazz; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Trzej towarzysze” — odc. 19 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15 Przygoda biblioteczna — opowiada doc. dr. J. Lewański; 15.10 Album muzyczny uniwersalny; 15.35 Czas teraźniejszy i przeszły; 15.50 Samba w różnych stylach; 16.15 „Mikser” — magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Śniegi plyną” — odc. 4 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Licytacja niekni; 18.45 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia — S. Kozicki; „Delegacja do czyścicieli”; 19.15 Muzyczna metta — Bachinier J. S. Bach; 19.25 „Wspaniała muzyka” — grała J. Smith i W. Montemore; 19.45 Polifonia dla wszystkich; 20 Blues wieczoraj i dziś; 20.25 Jez. niemiecki; 20.40 Gdzie jest przębięty; 21.05 „Gwiazd wieczorny urok”

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AF 20 IV 1972 Nr 93 (8755)

Na przykład w Kostrzynie

By ludziom żyło się lepiej

Takich miast jest wiele. Małe, nie objęte programem aktywizacji, posiadające drobne zakłady wytwórcze i spełniające rolę „sympialni” dla wielkomiejskich ośrodków przemysłowych. Ale i tutaj dawane jest miejsce i ranga wszystkim tym dziedzinom ludzkiego bytowania, które — poza pracą — potrzebne są dla odpowiedniego poziomu życia mieszkańców.

Jeden z najważniejszych obecnie problemów społecznych kraju stanowi budownictwo mieszkaniowe. Jakże są szanse zaspokojenia istniejących w tym względzie potrzeb w miastach takich jak Kostrzyn?

CZY TYLKO JEDNORODZINNE?

Na jedną izbę przypada tu średnio 1,43 mieszkańców, spo

śród 798 budynków 259 wybudowanych zostało przed 1945 r. Nie brak domów wzniesionych w latach 1800 — 1850. Mimo rozwoju budownictwa jednorodzinnego nadal pewna grupa osób mieszka w warunkach nie odpowiadających podstawowym wymogom sanitarnym. W izbie o powierzchni 15 m kw. mieszka małżeństwo z trójmiem dziećmi, w innym miejscu pokój o powierzchni 22 m kw. zajmuje rodzina składająca się z 10 osób. Przykłady można mnożyć.

Nie jest jednak naszym zamiarem w czarnych barwach malować Kostrzynę dzień dzielszy — chodzi jedynie o zarysowanie skali potrzeb.

Miasto nie posiadało dotąd spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego z braku m. in. wodociągów i kanalizacji. Budowa wodociągów została tu zapoczątkowana w 1971 r. (przed wszystkim woda zostanie doprowadzona do terenów przeznaczonych pod budownictwo spółdzielcze), zaprojektowano budowę kotłowni, rozwiązuje się problem od prowadzenia ścieków. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by średnia spółdzielnia mieszkaniowa rozpoczęła tu w latach 1972 — 75 budowę. Obecnie na mieszkani czeka 45 członków i 50 kandydatów spółdzielni. Na ostatnim spotkaniu (12 bm.) z przedstawicielami średniej spółdzielni zapadła decyzja o rozpoczęciu tego budownictwa w 1974 r.

Nie wszystkim jednak mieszkańcom Kostrzyna dochodzi do głowy wstępnie do budownictwa mieszkaniowego, problemem małych miast jest sprawa pracy dla kobiet. Decyzja Rady Ministrów z kwietnia ubr. w sprawie tworzenia pól etatów dla kobiet znalazła duże zrozumienie, zwłaszcza w takich miastach jak Kostrzyn. Średnie Przedsiębiorstwo Metalowe, wytwarzające tutaj na zasadzie kooperacji z HCP okna, okucia i drzwi do wagonów, do końca kwietnia br. postanowiło uruchomić 40 nowych miejsc pracy dla kobiet, zatrudnianych na pół etatu. Wobec braku złołka w mieście i niedoboru miejsc w przedszkolu ta forma zatrudnienia jak najbardziej kostrzyńskim kobietom odpowiada.

PÓŁ ETATU DLA EWY

Drugim, obok budownictwa mieszkaniowego, problemem małych miast jest sprawa pracy dla kobiet. Decyzja Rady Ministrów z kwietnia ubr. w sprawie tworzenia pól etatów dla kobiet znalazła duże zrozumienie, zwłaszcza w takich miastach jak Kostrzyn. Średnie Przedsiębiorstwo Metalowe, wytwarzające tutaj na zasadzie kooperacji z HCP okna, okucia i drzwi do wagonów, do końca kwietnia br. postanowiło uruchomić 40 nowych miejsc pracy dla kobiet, zatrudnianych na pół etatu. Wobec braku złołka w mieście i niedoboru miejsc w przedszkolu ta forma zatrudnienia jak najbardziej kostrzyńskim kobietom odpowiada.

TAK RODZĄ SIĘ INICJATYWY

Perspektywy rozwoju miasteczka, jakie stwarza budownictwo oraz nowe miejsca pracy, skłaniają mieszkańców do aktywnego współuczestnictwa w jego zagospodarowywaniu. I tak mieszkańcy tzw. „Osiedla Zachód” postanowili czynnym społecznym zainstalować u siebie oświetlenie uliczne, parując w tej inwestycji sumą obejmującą 60 proc. kosztów całej. Gminna Spół-

dzielnia postanowiła dofinansować położenie dywanika bitumicznego na tym odcinku ulicy, który przebiega obok jej magazynów, „Osiedle Południe” przy pomocy Prezydium MRN utworzy plac gier i zabaw dla dzieci, szkoła opiekuje się zielenią miejską, a ponadto przygotowuje sobie teren pod przyszłe lodowisko.

Nie są to być może rzeczy wielkie, ale dla miasta na pewno istotne. Z takich przecież drobnych na pozór spraw rodzą się nieraz sprawy wielkie, gdy zaistnieje ku temu klimat lub potrzeba. (bw)

50-lecie

kościńskiego Liceum

Z inicjatywy dyrekcji i komitetu rodzicielskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Oskara Kolberga w Kościanie w maju przyszłego roku zorganizowany zostanie zjazd absolwentów i wychowanków byłego Państwowego Gimnazjum oraz Liceum w Kościanie. Ta jedyna przez długie lata średnia szkoła w Kościanie w ciągu 50-lecia istnienia wykształciła ponad 1700 absolwentów.

Przy Komitecie tym działają komisje: organizacyjna, finansowa, zespół redakcyjny i zespół d/s ufundowania tablicy pamiątkowej ku czci absolwentów i profesorów Liceum, pomordowanych przez hitlerowskiego okupanta. (zi)



180 I KRWI OD POBOROWYCH

SREM. Od 22 do 5 marca br. odbył się w Sremie pobór do wojska. Na honorowych krwiodawców zgłosiło się 180 litrów krwi. Ostatnio odbyła się w Sremie uroczystość, na której 10 poborowych otrzymało upominki, ufundowane przez Zarząd Powiatowy PCK. (sf)

PRZED WAŻNĄ DECYZJĄ

OBORNIA. W minionym tygodniu w USC w Obornikach i Rogoźnie odbywały się spotkania z osobami mającymi zamiar wstąpić w związek małżeński. Narzeczeni wysłuchali pogadanki lekarza i prawnika oraz wypowiedzi przedstawicieli władz miasta o jego perspektywach rozwojowych. Zaprezentowano również literaturę, traktującą o małżeństwie i rodzinie. (bop)

U MIŁOŚNIKÓW REGIONU

KOŚCIAN. 25 bm. o godz. 18 w sali Liceum Ogólnokształcącego odbył się kolejny zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej. Wykład pt. „Kościoł w Gryżynie na tle murów wzniesionych w Wielkopolsce w XIII w.” wygłosił doc. dr Karłowicz-Kamzowa z Poznania. Wykład ilustrowany będzie przezroczami. (zi)

WYSTAWA W RATUSZU

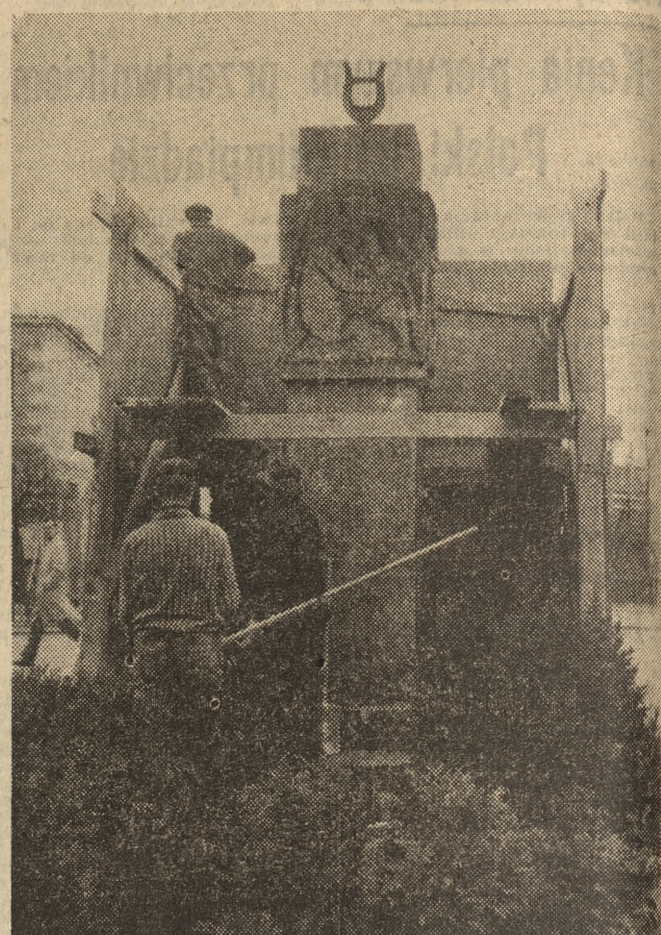
KOŚCIAN. Miejska Rada Narodowa i Powiatowy Dom Kultury w Kościanie zorganizowały w sali miejscowego ratusza ciekawą ekspozycję pamiątek regionalnych pod hasłem „Z przeszłości Ziemi Kościańskiej”. Przedstawiono na niej stare XVI-wieczne dokumenty cechowe, insygnia Bractwa Kurkowego, publikacje i prasę regionalną z XIX i XX w. oraz bogatą kronikę tworzenia w Kościanie zębów organizacji PPR-owskiej.

Wystawę cieszyła się dużym powodzeniem, szczególnie wśród młodzieży szkolnej. Szczególnie wiele pracy w jej organizację włożyli instruktorzy Powiatowego Domu Kultury. (zi)

PRZYKŁAD MÓRKI

SREM. Mieszkańcy wsi Mórka w pow. średzkim wyróżniają się aktywną działalnością społeczną. Dzięki takiej postawie mieszkańców, wieś w ciągu ostatnich kilku lat zmieniła się nie do poznania. Wybudowano w czynnie społecznym kilkanaście km dróg, dzięki czemu można było uruchomić linie autobusowe. Zakończono w Mórce też kilkadziesiąt metrów nowych chodników, wybudowano w miejscowym parku podium do wystaw i zabaw oraz urządzono gródki jorda nowski. Otwarto też przed kilkunastu laty Klub Rolnika. W inspirowaniu i realizacji wielu czynów społecznych największy udział mają: soltys — Henryk Cieślak, przewodniczący RSP — Jan Borowczyk i prezes Kółka Rolniczego — Władysław Cieślak. (sf)

Wiosenna kosmetyka



Gospodarze Szamotuł z okazji zbliżającego się święta 1 Maja, nie zapomnieli również o przeprowadzeniu kosmetyki pomnika Wacława z Szamotuł. Specjalna ekipa pod kierownictwem Symfiora Przewoźnego ze Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych przystąpiła do oczyszczania z kurzu i warstwy mchu pomnika. (mr)

Fot. — M. Różański

Oby tak wszędzie

Bank w Skokach przykładem dobrej roboty

Bank Spółdzielczy w Skokach swoją działalnością obejmuje miasto i gromadę Skoki, gromadę Popowo Kościelne oraz wsie: Kruszewo, Jabikowo, Pomarzaniki i Chociszewo. W związku z dużym zapotrzebowaniem na kredyty oraz w celu zaoszczędzenia czasu rolnikom zaprowadzono tutaj tzw. „rejestr zgłoszeń ustnych”.

Wszystkie kredyty krótkoterminowe, związane bezpośrednio z produkcją rolną, również kredyty bezgotówkowe, jak nawozy, pasze itp. są załatwiane odrębnie, bez potrzeby składania wniosków pisemnych. Na uwagę zasługuje fakt, iż Zarząd Banku Spółdzielczego upoważnił wszystkich pracowników do podejmowania natychmiast decyzji o przyznaniu kredytów na zakupy ratalne bez względu na wysokość kredytu, nie tylko dla rolników, ale i ludności miejskiej. Pozostałe wnioski o pożyczki, głównie średnioterminowe i gotówkowe rozpatrywane są raz w tygodniu. Przeszkolono 9 rolników — przewodników kontraktacji, których zadaniem jest zbieranie informacji o potrzebach wsi, wypełnianie skryptów łącznie

Nowości galanteryjne z Gniezna

Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie jest największym w Polsce producentem guzików, klamer i innych ozdób konfekcyjnych. Dla zakładów odzieżowych i dla handlu detalicznego dostarcza ona około 50 procent wartości krajowej produkcji.

W gnieźnieńskim „Lechu” przed każdym sezonem szytych nowych ubiorów powstają aktualne wzory ozdób dostosowane do zapowiedzi mody. I tak na najbliższą giełdę przemysłową lekkiego gnieźnieńskiego fabryka proponuje komplety galanteryjne, jakich dotychczas nie spotykano na rynku krajowym. Znajdują się w nich klamry, guziki itp. wykonane z tworzywa w jednakowym kolorze. Produkowane są z nowego, dotychczas nie stosowanego u nas tworzywa o nazwie rhodoid, importowanego z Francji. Wyroby z niego mają ciekawą fakturę, imitującą drewno, metal i skórę. Wyrobów komplety podjęto w ramach dodatkowej produkcji.

Młodzież swojemu miastu

Młodzież pleszewska zrzeszona w ZMS, ZMW i ZHP daje wyraz swojemu zaangażowaniu. Wykonywane przez nią prace, przysługują miastu estetycznego wyglądu. Młodzież zetemowska porządkuje park miejski (np. malowanie ławek) oraz dba o wygląd terenów swoich szkół i zakładów.

Oprócz czynów na rzecz miasta, młodzież bierze też udział w podejmowanych przez ich zakłady zobowiązaniach produkcyjnych. I tak np. członkowie ZMS przy Pleszewskiej Fabryce Aparatury pracowali przy podłączeniu instalacji sprężonego powietrza w swoim zakładzie, natomiast ZMS-owcy z „Obrobiarek” biorą udział w pracach nad przyspieszeniem montażu maszyn.

Także młodzież wiejska, zrzeszona w ZMW, przepracowała ostatnio wiele setek godzin przy naprawie dróg, remoncie placówek kulturalno-oświatowych i urządzeń sportowych. (hs)

„Lech” eksportuje sporo do krajów europejskich. Ostatnio przygotowała się tutaj dostawa 75 tys. par spinek do masekietów koszulowych dla Związku Radzieckiego.

W II kwartale planuje się uruchomić w tej fabryce oddział galanterii metalowej, a pod koniec br. ma powstać oddział metalizacji tworzyw sztucznych. (v)